

Ewakuacja bazy w Laosie

Agencja France Presse donosi, że sajskońskie oddziały reżimowe zmuszone zostały do ewakuowania bazy Ban Na, położonej o 15 km na północ od wielkiego obozu wojskowego Longcheng w północnej części Laosu. Od 3 tygodni baza była ostrzeliwana przez artylerię partyzancką. (PAP)

GŁOS WIELKOPOLSKI

POZNAN Wydanie AB
10/11/12 Rok wyd. XXVII
KWIEŃNIA Nr 85 (8438)
1971 Cena 50 gr

XXIV Zjazd KPZR zakończył obrady

L. Breżniew przedstawił skład nowych władz partyjnych

W dniu 9 kwietnia zakończyły się w uroczystej atmosferze obrady XXIV Zjazdu Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego. Na końcowym posiedzeniu Leonid Breżniew przedstawił skład nowo wybranych centralnych władz partyjnych.

W skład Biura Politycznego KC wybrani zostali jednomyślnie na pierwszym plenarnym posiedzeniu nowego Komitetu Centralnego: Leonid Breżniew, Nikołaj Podgorny,

Aleksiej Kosygin, Michail Sulsow, Andriej Kirilenko, Arwid Pelsze, Kirill Mazurow, Dmitrij Polański, Piotr Szest, Giennadij Woronow, Aleksandr Szelepin, Wiktor

Griszyn, Dinmuchaed Kuna-jew, Władimir Szczerbicki i Fiodor Kulakow.

Zastępcami członków Biura Politycznego zostali wybrani: Jurij Andropow, Piotr Diemiczew, Piotr Maszerow, Wasilij Mżawanadze, Szaraf Raszydow i Dmitrij Ustinow.

Pierwsze plenum nowo wybranego Komitetu Centralnego

wo-socjalistycznych biorących udział w XXIV Zjeździe KPZR.

Na przyjęciu obecni byli przedstawiciele bratnich partii z 91 krajów członkowie i zastępcy członków Biura Politycznego KC KPZR, sekretarze KC KPZR, członkowie i zastępcy członków KC KPZR oraz członkowie Centralnej Komisji Rewizyjnej.

Zwracając się do gości zagranicznych, Leonid Breżniew serdecznie podziękował im za udział w pracach zjazdu, za wystąpienia i liczne spotkania z radzieckimi komunistami i ludźmi pracy. „Wszystko to dodało jeszcze zjazdowi wielkiego znaczenia międzynarodowego, jeszcze bardziej związało nas wszystkich, zarówno tych, którzy zdobyli władzę i budują socjalizm i komunizm,

Dokończenie na str. 2



Śmigus-dyngus w Łowickiem. CAF — fot. Rostak



Od 26 do 29 kwietnia

XI Poznańska Wiosna Muzyczna

Przez cztery dni od 26 do 29 kwietnia Poznań skupiać będzie na sobie uwagę środowiska muzycznego całego kraju. W tych dniach bowiem odbędzie się tu XI Poznańska Wiosna Muzyczna, doroczna impreza kompozytorska konfrontująca dorobek naszych twórców z wykonawstwem oraz publicznością.

Tegoroczna „Wiosna” mieć będzie nieco inny charakter niż poprzednie. Zdecydowano się bowiem nadać jej charakter ogólnopolski i powołać komisję repertuarową, która dokonała selekcji utworów zgłoszonych do wykonania. Środowisko kompozytorskie Poznańa zagwarantowało sobie jednak w jej programie 30 procent realizacji. W ramach „Wiosny” odbędą się dwa koncerty symfoniczne oraz trzy kameralne. Zorganizowane zostaną również imprezy towarzyszące poświęcone także polskiej muzyce współczesnej. Spośród 38 partytur zgłoszonych do wykonania przez kompozytorów, jury zakwalifikowało 20 utworów. Zestaw pozycji prezentowanych w programie koncertowym „Wiosny” uzupełniono następnie kilkoma utworami niezgłoszonymi przez samych kompozytorów.

Imprezy koncertowe XI Poznańskiej Wiosny Muzycznej zainauguruje 26 bm. koncert symfoniczny w Auli UAM, na który złożą się m. in. dwa prawo wykonania: „Hommage a Char-

les de Gaulle” Mieczysława Makowskiego oraz Tadeusza Paciorekiewicza koncert na pu-

Jak nas poinformował, w trakcie wczorajszej konferencji prasowej, przewodniczący Komitetu Festiwalowego „Wiosny” dyr. Alojzy A. Łuczak organizatorzy spodziewają się wielu gości krajowych oraz z zagranicy. M. in. zapowiedziany jest przyjazd delegacji kompozytorskiej z ZSRR i Japonii. (ob)

Likwidacja sprzedaży leków za dewizy

Jak dowiaduje się Polska Agencja Prasowa, z dniem 16 kwietnia br. zlikwidowana zostanie sprzedaż leków za dewizy w Banku PKO. Dotyczy to wszystkich lekarstw zagranicznych sprzedawanych dotychczas w Banku za okazaniem recepty. Sprzedaż tych lekarstw przejmą apteki leków zagranicznych, podległe Ministerstwu Zdrowia i Opieki Społecznej. Natomiast w dalszym ciągu można będzie kupować w Banku PKO różne rodzaje proszki, maści i kosmetyki, które dotychczas były sprzedawane bez recept.

Decyzja ta wychodzi naprzeciw licznym głosom krytyki społecznej, wyrażającym zastrzeżenia co do sprzedaży lekarstw w Banku PKO. W swoim czasie była ona uzasadniona znacznymi brakami w imporcie specjalistycznych leków z zagranicy. W ostatnich latach — mimo wielu jeszcze niedociągnięć — niepełnego zaspokojenia potrzeb — sytuacja uległa poprawie. Za możliwości likwidacji sprzedaży leków przez Bank PKO wielokrotnie wypowiadał się już resort zdrowia i opieki społecznej, stwierdzając że nasz import może — przy spełnieniu określonych warunków — zastąpić w znacznym stopniu te formy sprzedaży. Pozytywne stanowisko w tej sprawie reprezentowało też Ministerstwo Finansów. (PAP)

L. Breżniew ogłasza skład nowo wybranych centralnych władz KPZR.

CAF — PI — telefote

dokonano też wyboru Sekretariatu KC. Sekretarzem generalnym KC KPZR wybrano Leonida Breżniewa, a sekretarzami KC zostali: Michail Sulsow, Andriej Kirilenko, Fiodor Kulakow, Piotr Diemiczew, Iwan Kapitonow, Konstantin Katuszew, Borys Ponomariw, Michail Solomienecw i Dmitrij Ustinow.

Przewodniczącym Komisji Kontroli Partyjnej został Arwid Pelsze, a Centralnej Komisji Rewizyjnej — Giennadij Sizow.

Przed zamknięciem zjazdu L. Breżniew wygłosił krótkie przemówienie podsumowujące obrady. (przemówienie drukujemy na str. 2).

Leonid Breżniew ogłosił na stepsie XXIV Zjazd KPZR za zamknięty. Zgromadzeni na sali Pałacu Zjazdów w podniosłym nastroju odśpiewali Międzynarodówkę.

PRZYJĘCIE NA CZĘŚĆ DELEGACJI ZAGRANICZNYCH

Komitet Centralny KPZR wydał w piątek na Kremlu przyjęcie na część delegacji zagranicznych partii komunistycznych, robotniczych, ludowo-demokratycznych i lewico-

Spotkanie E. Gierka z L. Breżniewem

9 bm. I sekretarz KC PZPR — Edward Gierek, który przewodniczył delegacji PZPR na XXIV Zjazd KPZR spotkał się z sekretarzem generalnym KC KPZR — Leonidem Breżniewem.

Dokonana w czasie spotkania wymiana poglądów w sprawach interesujących obie strony, potwierdziła pełną zgodność poglądów. Wyrażono jednocześnie przekonanie, że istnieje wielkie możliwości dalszego rozszerzenia współpracy między PZPR i KPZR, ZSRR i PRL w dziedzinie politycznej, ekonomicznej i innych.

E. Gierek i L. Breżniew potwierdzili gotowość PZPR i KPZR aktywnego wykorzystania tych możliwości w interesie narodów obu krajów i całej wspólnoty socjalistycznej.

Spotkanie upłynęło w serdecznej, przyjacielskiej atmosferze.

★

9 bm. w godzinach rannych w Moskwie odbyło się spotkanie polskiej i włoskiej delegacji partyjnych, uczestniczących w XXIV Zjeździe KPZR. W toku serdecznej, przyjacielskiej rozmowy omówiono sprawy dotyczące współpracy między PZPR i WPK. (PAP)

Leninowski program, leninowskie kierownictwo

W trakcie jednego ze spotkań w Leningradzie, w bezpośredniej rozmowie z miejscowym aktywnym partyjnym I sekretarzem KC PZPR Edwardem Gierkiem powiedział, że członkowie naszej delegacji ogarnia, w miarę coraz głębszego zapoznawania się z programem działania wypracowanym przez XXIV Zjazd, uczucie zdrowej, twórczej zazdrości. Takie bowiem kolosalne polityczne, ekonomiczne i społeczne cele jest dziś w stanie wysuwać, a co więcej realizować, Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego.

Powyższa uwaga przypomniła mi się przy słuchaniu końcowego wystąpienia premiera Aleksieja Kosygina, który ustosunkowując się krótko do dyskusji nad projektem wytycznych nowej pięcioletki, zamknął równocześnie dyskusję nad trzecim punktem obrad.

Warto jeszcze raz przypomnieć pewne podstawowe prawdy wyjaśniające dlaczego dorobek XXIV Zjazdu jest tak ogromny.

Na zjazd, KPZR przyszła z konkretnym, opracowanym przy pomocy całej armii specjalistów programem dalszego rozwoju ekonomicznego kraju, kultury i podniesienia poziomu życia społeczeństwa. Programem, do którego włączono propozycje i uwagi szerokiego rzesz

ludzi pracy. Główne elementy tego programu zawarte były w referacie sprawozdawczym. Na obecnym etapie budownictwa komunistycznego partia koncentruje uwagę wszystkich swoich członków i ludzi pracy w ZSRR, na rozwiązywaniu istotnych ekonomicznych i społecznych problemów związanych z dalszym szybkim rozwojem całego społeczeństwa. Wśród tych problemów na pierwszym miejscu znajduje się warunkująca dalszy wzrost stopy życiowej, konieczność zapewnienia wysokiego tempa wzrostu produkcji przez zwiększenie jego efektywności, pełniejsze wykorzystanie rezerw i korzystanie ze zdobyczy rewolucji naukowo-technicznej.

Uczynić życie ludzi radzieckich jeszcze lepszym, dostatniejszym i szczęśliwszym dzięki zorganizowanemu, mądrym wysiłkowi całego społeczeństwa kierowanego przez swą leninowską partię — ta myśl przejawiała się we wszystkich wystąpieniach na zjeździe. Ta myśl towarzyszy delegatom, gdy oddawali swe głosy na wypróbowanych, dalekowzrocznych przywódców partii i wszystkich swych przedstawicieli, którzy w nowym Komitecie Centralnym KPZR uosabiać będą kolektywne doświadczenie i pryncypialność KPZR.

ZDZISŁAW ROMANOWSKI

Wesołych świąt!

W okresie świątecznym zwykło się w gronie najbliższych sumować doświadczenia i spoglądać w przyszłość. W tym roku Wielkanoc, owo tradycyjne święto wiosny, skłania do szczególnego rodzaju refleksji. Nie tylko dlatego, że przełom lat 1970/1971 oznaczał dla kraju i wszystkich nas razem wziętych, dla całego polskiego narodu, tak wiele. Również, a może przede wszystkim dlatego, że im większy dzieli nas od owego przełomu dystans, im pełniej i wyraziściej wciela się w życie linia polityczna narysowana na VII i VIII plenum KC PZPR, tym wyraźniej wylania się z czasu, który odchodzi w przeszłość, perspektywa polskiego jutra.

O perspektywie tej mówią konkrety. Te, które wraz z postępującymi szybko zmianami, obserwujemy w swoim własnym życiu oraz w kręgu swych zainteresowań.

Polska perspektywa wiosny 1971 to nie tylko bardziej dostosowany do potrzeb społecznych plan lat 1972 — 1975, w którym ogólne interesy kraju pragnie się skojarzyć z indywidualnym, wyczuwalnym wzrostem poziomu życia każdego z nas. To także horyzonty dalsze. Te, które zamknęły polskie dziesięciolecie 1970 — 1980. I te, jeszcze odleglejsze, które wyznacza fascynująca wyobraźnia meta roku 2000. Czterdzieści procent naszego społeczeństwa to ludzie młodzi, najczęściej nawet bardzo młodzi. Nie tylko rok 2000 nie stanowi dla nich progę nie do przekroczenia, lecz, co więcej, dla wielu z nich właśnie ta meta stanowił będzie początek sumowania życiowego, osobistego i ogólnonarodowego dorobku.

Przy tradycyjnym stole wielkanocnym myśli o przyszłości, są całkowicie na czasie. Że jest to zadania skłaniająca do krzepiącego optymizmu — tym lepiej. Wynika bowiem ten optymizm nie z okliwych „pobożnych nadziei”, ale z udokumentowanej rzeczywistości dnia dzisiejszego, szansy odzignięcia kraju, narodu i naszego osobistego losu w nadchodzących dziesięcioleciach na jakościowo wyższy poziom na piedestał wszechstronnie pojmowanej nowoczesności. Jakże aktualne dziś, kiedy trzeba je przepoić nową treścią!

Dokończenie na str. 2

Ekstremistyczne zamieszki na Cejlonie

Korespondent PAP red. R. Piekarowicz donosi: według oficjalnych informacji ze stolicy Cejlonu Colombo, 112 terrorystów ekstremistycznych zginęło w poniedziałek, wtorek i środę w starciach z policją i wojskiem. 30 z nich poniosło śmierć w walce z policją w Kegalle, 80 km od Colombo.

Dwie grupy ekstremistów bronią się w obrębie szkoły i zakładów włókienniczych, 65 km od Colombo. Komunikat rządowy informuje, że do walki z nimi użyto lotnictwa bombowego. Na wyspie nadal obowiązuje godzina policyjna. Rząd zalecił by 40 tys. mnichów buddyjskich, nie wychodziło z klasztorów, wobec doniesień, iż ekstremiści przebiegają się w szafarowane szaty i golą głowy, aby móc łatwiej paruszać się z miejsca na miejsce. Wśród zatrzymanych jest wielu fałszywych mnichów.

Aresztowano przeszło 500 osób. Źródła półoficjalne podawały niedawno, że ekstremistyczna organizacja JVP, liczy ok. 20 tys. członków.

Przedstawiciele rządzącej centrolewicowej koalicji cejlońskiej oskarżyli prawicę, iż popiera JVP, aby osłabić pozycję rządu, który boryka się obecnie z poważnymi trudnościami gospodarczymi. (PAP)

Następne wydanie „Głosu” ukaże się we wtorek, 13 kwietnia br.

LOGODA

Na święta PIHM przewiduje zachmurzenie umiarkowane, miejscami przejściowo duże, rano liczne mgły. Temperatura maksymalna do około 15—18 st. Wiatry słabe o kierunkach zmiennych.

Wesołych świąt!

Dokończenie ze str. 1

Działamy razem. Razem, jako naród bardziej zjednoczony w budownictwie socjalizmu, niż kiedykolwiek. Działamy razem we wspólnym wysiłku z krajami socjalistycznymi i wszystkimi postępowymi siłami świata. W tej jedności myśli i działania tkwi niepowtarzalna szansa. Szansa dla Polski, której rola i miejsce w świecie zależy bezpośrednio od rangi, jaką posiada w łonie socjalistycznej wspólnoty, w całym zespalałym kulę ziemską ruchu na rzecz pokoju i postępu. Nauczyliśmy się tę jedność i to braterstwo cenić jeszcze wyżej i dostrzegać wynikające z niej dla kraju konsekwencje własne ostatnio. XXIV Zjazd KPZR — wielkie forum radzieckich komunistów — potwierdził w całej rozciągłości także nasze, polskie oczekiwania: jesteśmy na jednej drodze. Świadomość owej ideowej i politycznej jedności dodatkowo skłania do optymizmu.

Przy świątecznym stole, skupiającym cały naród, życzymy sobie tego, co nakazuje tradycja, a co jakże wymownie potwierdza dzień dzisiejszy Polski. Wesołych Świąt!

Zjazd poważnym wkładem do światowego procesu rewolucyjnego

Przemówienie L. Breżniewa w ostatnim dniu obrad

Sekretarz generalny KC KPZR oświadczył na końcowym posiedzeniu XXIV Zjazdu Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego:

Podsumowując wyniki Zjazdu, możemy z pełnym uzasadnieniem stwierdzić, że dokonaliśmy wielkiej pracy, że w dokumentach Zjazdu, w wystąpieniach delegatów znalazło się godne odbicie ogromne i wszechstronne doświadczenie

naszej partii, jej kolektywna mądrość.

Radzieccy komuniści — powiedział Leonid Breżniew — uważają swe zjazdy partyjne nie tylko za sprawozdania, składane wobec własnej partii, lecz i wobec wszystkich partii komunistycznych, wobec światowego ruchu rewolucyjnego.

Sluchając przemówień przyjaźni i braci z zagranicy, z nową siłą poculiśmy się, jako nierozdzielna część składowa wielkiego ruchu międzynarodowego, powołanego do przeobrażenia świata. Ze szczególnością odczuwaliśmy światowe znaczenie spraw, jakimi żyje nasza partia, nasz naród, znaczenie wkładu do światowego procesu rewolucyjnego, jakimi wnosiliśmy, wnosimy i będziemy wnosili nasz wysiłek w budownictwie komunizmu. Raz jeszcze mogliśmy się przekonać o tym, że towarzysze zagranicą jednomyślnie aprobatą kurs naszej partii, jej pryncypialną marksistowsko-leninowską linię w światowym ruchu komunistycznym. Jej stałe i konsekwentne wysiłki, zmierzające do umocnienia jedności tego ruchu i do zespolenia wszystkich sił rewolucyjnych.

Leonid Breżniew oświadczył, że XXIV Zjazd uzbudził partię i cały naród radziecki w przeżywaną linię polityczną, program polityczny na kolejny okres.

W dziedzinie polityki gospodarczej — stwierdził mówca — linia partii polega na dążeniu do poprawy stopy życiowej narodu radzieckiego. Bez osłabienia znaczenia, jakie przywiązuje się do rozwoju od powiednich dziedzin przemysłu ciężkiego, w tej dziedzinie obronowej, partia stawia sobie jako główne zadanie istotne podniesienie dobrobytu ludzi pracy.

W dziedzinie polityki społecznej — kontynuował Leonid Breżniew — linia partii zmierzająca do dalszego umocnienia jedności społeczeństwa radzieckiego, do zbliżenia wszystkich klas i grup społecznych, wszystkich narodów i narodowości. Jest to linia nastawiona na rozwój demokracji socjalistycznej, na wciąganie coraz szerszych mas do rozwiązywania zadań społecznych i państwowych, na pogłębienie świadomości komunistycznej i rozkwit duchowy człowieka radzieckiego. Jest to linia, zmierzająca do utrwalenia w kraju tej atmosfery moralno-politycznej, w której można leżać oddychać, lepiej pracować i spokojnie żyć.

Sekretarz generalny KC KPZR podkreślił następnie, że w dziedzinie budownictwa partyjnego, partia dąży do udoskonalenia metod partyjnego kierowania społeczeństwem, ścisłego przestrzegania leninowskich norm życia partyjnego, umocnienia więzi partii z klasą robotniczą, z całym narodem radzieckim.

W dziedzinie polityki zagranicznej linia partii jest linią pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego, umacniania braterstwa z krajami socjalizmu oraz sojuszu z siłami wyzwoleniczymi i antyimperialistycznymi na całym świecie. Już teraz — powiedział Leonid Breżniew — możemy stwierdzić, że wysunięty przez Zjazd program walki o pokój, wolność i niezawisłość narodu, znalazł jak najszerszy odzew w wszystkich kontynentach.

Tak więc w centrum programu, opracowanego przez Zjazd znajduje się troska o najistotniejsze, najszybsze interesy narodu radzieckiego.

jak i tych, którzy jeszcze walczą o władzę, aby otworzyć swoim narodom drogę do socjalizmu" — oświadczył sekretarz generalny KC KPZR.

Cieszy nas szczerze — powie dział Breżniew — że wielki sojusznik rewolucjonistów nieustannie rozszerza się i umacnia.

Leonid Breżniew podkreślił, że na zjeździe triumfowały idee marksizmu-leninizmu i międzynarodowego proletariackiego go.

Leonid Breżniew powiedział: wiemy dobrze, że w wielu krajach kapitalistycznych aktywne wyrażanie solidarności ze Związkiem Radzieckim związane jest z wielkimi trudnościami, prześladowaniami a nawet z terrorem. Wysoko cenimy to męstwo, z którym wy nasi bracia klasowi, ludzie myślicy tak samo jak my występują z pozycji przyjaźni z naszą partią, z naszym narodem, męstwo, z którym prowadzą walkę o interesy klasy robotniczej i o socjalizm.

Opowiadamy się — podkreślił Breżniew — za jednością i nierozłącznością naszych zadań narodowych i międzynarodowych. Nasza polityka zapewniając marsz naszego kraju do komunizmu pomnaża tym samym nasz wkład w sprawę walki przeciwko imperializmowi, dodaje nowej siły ogólnowiświatowemu strumieniowi rewolucyjnych przeobrażeń świata.

Powinniśmy umacniać nasze szeregi, międzynarodową armię komunistów, walczyć o jej jedność, o zwartość całego ruchu antyimperialistycznego — stwierdził sekretarz generalny KC KPZR. (PAP)

XXIV Zjazd KPZR zakończył obrady

Dokończenie ze str. 1

jak i tych, którzy jeszcze walczą o władzę, aby otworzyć swoim narodom drogę do socjalizmu" — oświadczył sekretarz generalny KC KPZR.

Cieszy nas szczerze — powie dział Breżniew — że wielki sojusznik rewolucjonistów nieustannie rozszerza się i umacnia.

Leonid Breżniew powiedział: wiemy dobrze, że w wielu krajach kapitalistycznych aktywne wyrażanie solidarności ze Związkiem Radzieckim związane jest z wielkimi trudnościami, prześladowaniami a nawet z terrorem. Wysoko cenimy to męstwo, z którym wy nasi bracia klasowi, ludzie myślicy tak samo jak my występują z pozycji przyjaźni z naszą partią, z naszym narodem, męstwo, z którym prowadzą walkę o interesy klasy robotniczej i o socjalizm.

Opowiadamy się — podkreślił Breżniew — za jednością i nierozłącznością naszych zadań narodowych i międzynarodowych. Nasza polityka zapewniając marsz naszego kraju do komunizmu pomnaża tym samym nasz wkład w sprawę walki przeciwko imperializmowi, dodaje nowej siły ogólnowiświatowemu strumieniowi rewolucyjnych przeobrażeń świata.

Powinniśmy umacniać nasze szeregi, międzynarodową armię komunistów, walczyć o jej jedność, o zwartość całego ruchu antyimperialistycznego — stwierdził sekretarz generalny KC KPZR. (PAP)

Pakistan Wschodni nadal w ogniu

Liga Awami w ofensywie

Indyjska Agencja Prasowa PTI podaje, że w ciągu najbliższego tygodnia ma być ogłoszone utworzenie tymczasowego rządu wschodnio-pakistańskiego.

Agencja powołuje się na oświadczenia Mohameda Abu Osmanna który kieruje walką oddziałów Ligi Awami w południowo-wschodniej części kraju.

Według Agencji AP co najmniej trzecia część Wschodniego Pakistanu została już opanowana przez oddziały Ligi Awami. Liga zorganizowała własną administrację.

Tymczasem druga strona po dała przez radio pakistańskie, że gen. Tikka Khan mianowany został w piątek gubernatorem Wschodniego Pakistanu. Do tej pory był on tzw. administratorem tego kraju.

Po dwóch tygodniach wojny armia pakistańska kontroluje Dhakę, Chittagong i południową część kraju. Natomiast w pozostałych okęgach jest na ogół w defensywie i toczy krwawe walki z powstańcami o utrzymanie miasteczek garnizonowych i lotnisk.

Wiadomości napływające do Delhi świadczą, że powstańcy wschodniobengalscy zajęli mia sto Radżaszi i przyległe miasteczko garnizonowe oraz wyparli armię pakistańską z węzła kolejowego Saidpur.

Doniesienia korespondentów indyjskich znan granicy mówią, że lotnictwo pakistańskie nadal używa bomb napalmu.

Kłopoty USA z samolotami bojowymi

Według informacji z kół Departamentu Obrony. Marynarka Wojenna USA ma zamiar zredukować o przeszło połowę swe zamówienie na samoloty myśliwskie „F14” w roku przyszłym, ze względu na zbyt wysokie koszty Pentagon ostrzegł dostawców tych samolotów, że trzeba będzie prawdopodobnie odroczyć o 9 miesięcy dotychczasowy plan dostaw.

Samolot „F14” ma zastąpić Marynarkę Wojenną USA niefortunny aparat typu „F-111”. Pierwszy prototyp tego aparatu rozbił się podczas próbnego lotu w grudniu ubiegłego roku. Drugi prototyp ma być wypróbowany jeszcze w tym miesiącu. (PAP)

Rajd Safari

S. Zasada na 7 miejscu

Świetnie wystartowali kierowcy szwedzcy w tegorocznym Rajdzie Safari. Po pierwszym dniu Szwedzi zajmują 3 pierwsze miejsca w klasyfikacji indywidualnej.

Prowadzi Waldegaard („Porsche 911s”) przed Mikkolą („Ford Escort”) i Bomqvistem („Saab V4”). Sobiesław Zasada, startujący na „Porsche 911s”, jest na siódmym miejscu.

W klasyfikacji fabrycznej prowadzi „Porsche”. Dotychczas żadnemu kierowcy europejskiemu nie udało się odnieść zwycięstwa w tej niezwykle trudnej imprezie, rozgrywanej na bezdrożach afrykańskich. Tym razem Europejczycy rozpoczęli pomyślnie.

Na trasie zawodnikom towarzyszą deszcze. Do Dar es Salaam, kierowcy przybyli z jednogodzinnym opóźnieniem. Trasy górskie były niezwykle niebezpieczne.

„Droga była tak śliska, że jechało się jak po lodzie” — powiedział Sobiesław Zasada.

Ze 107 wozów, które stanęły na starcie, wycofało się już 11. Trasa rajdu ma 6400 km długości. (PAP)

Nominacje ambasadorów

8 bm. odbyło się posiedzenie Rady Państwa, na którym miano nowo ambasadorów nadzwyczajnym i pełnomocnym Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej — w Republice Kuby — Mariana Renke, — Demokratycznej Republice Wietnamu — Władysława Domagałę, — w Republice Cypru i haszemickim królestwie Jordani — Ta deusza Wujka. Funkcję te będzie on pełnił obok stanowiska ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego w Libanie, na które został mianowany 5 marca 1971 r. (PAP)

Wulkan Etna znów czynny

W piątek w godzinach rannych doszło do potężnej erupcji lawy z sycylijskiego wulkanu Etna. Lawa spływała w dół krateru trzema potokami. Chwilowo lawa nie zagraża jeszcze pobliskim osiedlom. (PAP)

Po XII Olimpiadzie Wiedzy o Polsce i Świecie Młodzież poznaje technikę

Wczoraj w Zarządzie Wojewódzkim ZMS w Poznaniu odbyło się uroczyste podsumowanie XII Olimpiady Wiedzy o Polsce i Świecie Współczesnym, która jest już tradycyjną imprezą młodzieży szkolnej, organizowaną m. in. przez Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego, ZMS, ZMW i ZHP.

Tym razem uczniowie rywalizowali w dziedzinie znajomości współczesnych zagadnień ekonomicznych i rewolucji naukowo-technicznej w kraju i na świecie. Pytania dotyczyły też roli i zadań młodzieży w postępie technicznym naszej gospodarki.

Przewodniczący Wojewódzkiej Komisji Olimpiady, wicekurator Jan Bartkowiak podziękował organizatorom za pracę, przedstawił przebieg eliminacji i ocenił ich poziom. Eliminacje wojewódzkie odbyły się 3 i 4 kwietnia br., w Liceum Ogólnokształcącym nr 8 w Poznaniu. W grupie szkół średnich zwyciężyło Liceum Ogólnokształcące nr 3 w Poznaniu, a w grupie szkół zasadniczych — Zasadnicza Szkoła Zawodowa nr 1 w Gnieźnie. Zwycięcy wezmą udział w eliminacjach centralnych w Piotrkowie Trybunalskim 23 i 24 kwietnia br.

Zmagania młodych ludzi będziemy mogli obejrzeć na ekranach telewizyjnych. W Olimpiadzie wielkopolskiej wzięło udział ogółem prawie 250 szkół różnych typów i ponad 165 tys. młodzieży. Świadczy to o powszechności zawodów.

Zwraca uwagę doniosły cel dydaktyczny i wychowawczy tegorocznej Olimpiady. Była ona próbą zbliżenia młodych do istotnych problemów techniki i ekonomii, ważnych dla

rozwoju kraju. Uczniowie poznawali podstawowe problemy produkcji, przygotowywali się poprzez przebywanie w zakładach pracy i rozmowy z załogami, zaznajamiali się z literaturą i terminologią techniczną. (mb)

Ten wieloskrzydłowy drogowy, ustawiony przez PTK w Białowieży prowadzi wczasowiczów i turystów do muzeum,ypożyczalni sprzętu wodnego, schroniska i innych poszukiwanych przez nich obiektów.

CAF — fot. Sieńko

Jakie mieszkania dla młodych małżeństw?

Ciekawych informacji o sytuacji, potrzebach i życzeniach młodych małżeństw czekających na spóldzielcze mieszkania, dostarczyła badania prowadzone od kilku lat przez Instytut Gospodarki Mieszkaniowej.

Ich wyniki zawarte są w wydanej ostatnio przez Instytut pracy dr. Wandy Czecherdy, opartej na badaniach przeprowadzonych wśród kandydatów do spóldzielni mieszkaniowych młodych małżeństw do lat 30, które mają otrzymać mieszkania w latach 1971 — 75. Wśród ogółu spóldzielców reflektujących na nowe locum, ponad 30 proc. stanowią właśnie młode małżeństwa.

Wyniki badań IGM mają obecnie szczególnie duże znaczenie. Dają bowiem wiele rzeczowego materiału, stanowiącego cenny wkład w tocząca się dyskusję nad nowym kształtem naszej polityki mieszkaniowej.

Badania wykazują niezbicie, iż ubiegając się o spóldzielcze mieszkania młode małżeństwa pragną w ten sposób rozwiązać swoje podstawowe trudności mieszkaniowe. W przytłaczającej większości przypadków (91 proc. ogółu badanych) chodzi o uzyskanie pierwszego samodzielnego mieszkania. Dla 70 proc. kandyda-

tów będą to lokale pozwalające na korzystanie z łazienki, dla 40 proc. — z wodociągu.

Trudna sytuacja mieszkaniowa młodych małżeństw jest zjawiskiem rozpowszechnionym. Fragmentaryczne, poprzednie badania Instytutu skoncentrowane w większych ośrodkach miejskich znalazły potwierdzenie w analizach, obejmujących szeroki przekrój terytorialny.

Wyniki prac wskazują, że młode małżeństwa w wielu względów znajdują się w gorszej sytuacji materialnej niż pozostali kandydaci do spóldzielni. Większa niż w przeciętnej masie kandydatów część badanych wykazała dochód poniżej 800 zł na osobę w rodzinie (ok. 25 proc.), a znacznie mniejsza jest liczba o dochodach wyższych — powyżej 1500 zł na osobę (18 proc.). Badania dostarczyły także informacji o zamierzeniach rozwojowych młodych małżeństw: 38 proc. ogółu pragnie posiadać dwoje i więcej dzieci. Fakt ten nie pozostaje bez wpływu na dodatkowe potrzeby mieszkaniowe.

Jeśli chodzi o życzenia mieszkaniowe, to młode małżeństwa prezentują w zasadzie podobne opinie jak wszyscy badani poprzednio kandydaci. Wyrażali się one krytycznie na ogół postawą w stosunku do standardu mieszkań, a także wieloma życzeniami co do ich powierzchni, rozplanowania i funkcjonalności. (PAP)

W Jugosławii

Katastrofa w kopalni węgla

W czwartek wieczorem wydarzyła się w kopalni węgla Charsnik w Słowenii, tragiczna katastrofa spowodowana wdarciem się dużej masy wody w chodnik, gdzie pracowało 22 górników. Ośmiu górników przywieziono do szpitala w Trbovlje, a 6 uratowano. Śmierć poniosło 2 górników, zaś los pozostałych 6 jest nieznany. (PAP)

Niby w operetce

Prase zachodnia obiegła wiadomość, że Caudillo Franco delegował z misją do USA prezydenta do tronu rosyjskiego Władimira Romanowa. Oficjalnie wielki książę Włodzimierz ma w Stanach Zjednoczonych założyć „Dom kultury hiszpańskiej”. Nie bardzo to jest przekonujące uzasadnienie podróży do blachowego gen. Franco ma wysługuwać się w sprawie rdzennie hiszpańskiej obcy orczywizmem?

Nielasność misji Romanowa spowodowała zainteresowanie się losom byłych bananowców, którzy w większości znaleźli schronienie w Hiszpanii. Cześć ekskrólów i pretendentów do utraconych tronów pozostała w cieniu i nie wysuwa się na arenę publiczną.

Istnieje jednak mała, lecz ruchliwa grupa, która skupia się wokół rezydencji wspomnianego „wielkiego księcia Władimira Romanowa” pod Madrytem. Założył on tam „dwór carski” wprowadzając w nim etykiety obowiązujące na dawnym dworze petersburskim. Stalymi rezydentami „dworu” są bity król rumuński Michał, ekskar bułgarski Simeon. Ostatnio zgłosił się do opieki „dworu carskiego” bity król Libii Ibriz.

Władimir Romanow panuje w „swoim dworze” od 1938 roku, po śmierci ojca Cyryla. Urodził się w Finlandii, kształcił w Anglii i stoja tego nigdy nie dotknęła ziemia rosyjskiej. Po wojnie porzucił nieintratną dla niego zawód inżyniera i otworzył kancelarię w swej willi, rozwijając równocześnie działalność polityczną. Szybko zgromadził wokół niego rosyjskich monarchistów. Z tego inicjatywy powstał w Londynie i Nowym Jorku ligi monarchistów „Związek Władców Europejskich”. Jako „głowa carskiej rodziny Romanowów” składa wizyty domom państwowym w Europie i przyjmie „pokojny” od emigrantów rosyjskich, którzy leżą na utrzymaniu dworu carskiego na „wynajęcie”. Formalnie finansują „dwór carski” różne związki wojskowe emigrantów — jak np. Korpus Oficerów Armii i Floty. „Związek Oficerów Carskiej Gwardii”, „Związek byłych Kadetów” oraz „Związek Inwalidów”. Ale w rzeczywistości, chyba nie tylko nad bezpieczeństwem „cara rosyjskiego” czuwa ta talia policja Franco.

„Dwór carski” w Madrycie bityw niezłym tematem dla operetki, gdyż nie poważne traktowanie go przez koła reakcyjne w Europie i w USA, jako jedno z narzędzi walki z komunizmem. (fbi)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Janusz Marciszewski.

GŁOS W KRAJACH 10/11/72 IV 1971 Nr 85 (8438)

Kolorowy kopiec pisanek

Rumuńskie przysłowie ludowe powiada: „Kiedy zabraknie pisanek, nastąpi koniec świata”. Mamy więc rzadką możliwość, żeby uchronić świat przed ostatecznym kaskadizmem. W pisankarstwie jesteśmy bowiem potęgą z udomakowanym rodowodem. Najdawniejsze — jak dotychczas — skorupy zdobione techniką woskową odkryli archeologowie w Opolu w znalezisku pochodzącym z X wieku.

„Ciapanie” i migracja

Sceptycy etnografowie, którzy wydają, że wszystko co ludowe i artystyczne ginie bezpowrotnie na ich oczach, wykreślili już nawet granice ostatnich regionów kulturowych pisankarstwa. Są to — jak orzekli — ziemie położone po prawej stronie Wisły, województwa — rzeszowskie, lubelskie, białostockie i część warszawskiego.

Życie jest wszakże bogatsze niż wiedza o nim. Potwierdził to niedawny konkurs na jajka wielkanocne ogłoszony przez krakowskie Muzeum Etnograficzne. Wzięło w nim udział ponad 500 osób przysyłając 5.043 pisanki. Gdyby nie ograniczenia regulaminowe (5—10 pisanek od osoby), to z materiału konkursowego można by było usypać nowy kopiec w Krakowie. Jedną tylko mieszkankę Wrocławskiego, kontynuującą tradycyjną sztukę łemkowską, nie bacząc na regulamin, przysłała jurorom aż 225 kolorowych cacek. W liście dołączonym do paczki, wyznała: „Jedni piszą, inni wyśpiewują swoją dolę — niedo-

lę, a ja „wyciapałam” to wszystko na skorupkach. Dlatego nie mogłabym sprzedać pisanek, tylko ofiaruję je krakowskiemu muzeum”.

Konkurs dowiódł, że pisankarstwo — choć to zajęcie sezonowe — jest u nas bardzo popularne. Zajmują się nim dzieci i dorośli, gospodynie wiejskie i urzędniczki z miast wojewódzkich, kobiety i mężczyźni. Wśród laureatów znalazł się opolanin. Inny kandydat do czołowej nagrody, mieszkając Lubelszczyznę, uprosił jury, żeby nie ujawniało jego nazwiska. „Jestem mężczyzną — pisał — a do tego kawalerem...”

Powojenne ruchy demograficzne sprawiły, że ludność rodzima na Ziemiach Zachodnich i Północnych przyswoiła sobie zdobnictwo typowe dla Wileńszczyzny, Podola, Wołynia i Pokucia. Przybyły zaś nauczycieli się od opolanin robić kszanki o wzorach wysokobarnych na jednobarwnej skorupie. Nawet w Gdańsku, Poznaniu i Bydgoszku, gdzie dawniej wzorzyste malowanie jaj nie było znane, przyjeżdżają teraz z dobrymi rezultatami.

„Pisanie” jest sztuką

Pośród 5 tysięcy pisanek trudno znaleźć dwie jednakowe. Postępując się najprościej mi środkami (szpilka, zapalka, zmiażdżoną wódką brzozy, miniaturowym lejkiem wykonanym z blaszki od sznurówki), stawiając woskowe kropki i kreski, tworzą pisankarstwo nieograniczoną liczbę rysunków. Są to najczęściej gałązki, dzbanki, słoneczka, półgwiezdy,

ki, łańcuszki, wiatraczki. Zakochana dziewczyna potrafi między rysunkami wpisać jeszcze imię swego chłopca, albo i taką sentencję: „Kogo kocham i miłuję, temu piskę podaruję”.

I to jest dopiero połowa roboty. Druga, równie trudna, polega na nadaniu jajku i woskowemu na nim rysunkom zreczenie dobranych barw. Szanująca się pisankarka nie sięga po farby fabryczne. Najlepsze barwniki uzyskuje się z wywarów kory, łądy i korzeni roślin. Z kory olchowej można wydobyć farbę czarną, z łądy cebuli — czerwoną, ze świeżych listków żyta — jasnozieloną. Jeszcze inne efekty zapewni wywar z korzeni pokrzywy, suszonych płatków malw, z kory wiśni i jabłoni.

Przepis na pisanek doskonałą

Najlepsza mistrzyni w pisankarstwie, Krystyna Cieśluk z Białostockiego, podaje następujący przepis na dwubarwne jajko wielkanocne: Woszoną korę młodej olszyny zalać wrzątkiem w polewanym naczyniu i odstawić na tydzień. Po tym terminie wrzucić do roztworu kawałki dobranej zardzewiałej żelazy i trochę zendry zebranej z kowalskiego kowadła. Wszystko wymieszać i postawić w ciepłe na 4 dni. Następnie w miejsce kory i żelazy zanurzyć — nie młode i niestare, najlepiej 4-dniowe — surowe jajka pokryte już rysunkiem woskowym. Po dobre wyjściu je, osuszyć na sicie i znowu zanurzyć w roztworze. Czynność powtarzać tyle razy aż kolor skorupki zadowoli pisankarza. W osobnym naczyniu zagotować łuski z cebuli. Do ostudzonego cebulnika włożyć ufarbowane, osuszone i pozbawione wosku jajka, zagotować je aż do wystąpienia na rysunkach barwy cytrynowej. Suche pisanki posmarować odrobiną smalcu i delikatnie wytrzeć wełnianą szmatką.

Proste? No to powodzenia w pracy artystycznej!

ROMAN WÓJCİK



Jest poznaniakiem, jak się to mówi, „przyszywanym”, albowiem okres międzywojnia i samej wojny spędził na Wileńszczyźnie skąd pochodzi. Natomiast cały bez mała okres Polski Ludowej związał z pobytem w Poznaniu. Debiutował już przed wojną, ale wyłącznie pracy pisarskiej poświęcił się od lat ponad dwudziestu, po pierwszych latach powojennych, gdy był bardzo zaangażowany w pracę na rzecz ziem zachodnich.

Wszakże owa praca powojenna w Polskim Związku Zachodnim nie pozostała bez śladu. Przeciwnie, wycisnęła ona trwałe piętno na całej twórczości Eugeniusza Paukszty, obejmującej już dziś 29 tytułów, w większości powieści i zbiorów opowiadań. Dominującym nurtem tej twórczości są bowiem zagadnienia związane z Nadodrziem i północnymi regionami naszego kraju, przedstawiane zarówno w płaszczyźnie historycznej jak i współczesnej. Jest też Eugeniusz Paukszta wybitnym znawcą literatury tych ziem, ocenia i pisze wstępy do wielu zbiorów podań, legend, baśni, antologii czy albumów dotyczących tych ziem, sam jest też zresztą autorem takich antologii. Jest także znanym i cenionym publicystą, jego artykuły i felietony liczą się na ponad 1800.

Książka i jej twórca

Eugeniusz Paukszta

Nie sposób także nie wspomnieć o szerokiej i niezmiernie aktywnej działalności społecznej, w której był m. in. wieloletnim prezesem Poznańskiego Oddziału Związku Literatów Polskich, przewodniczącym Komisji Kultury WRN, członkiem Rady Kultury przy Ministrze Kultury i Sztuki. Za swoją twórczość zdobył wiele nagród literackich, m. in. Nagrodę Literacką Miasta Poznania, Nagrodę Literacką Ziemi Lubuskiej, Wielkopolską Nagrodę Literacką, Nagrodę Literacką pisma społeczno-kulturalnego „Nadodrzie”, Nagrodę Literacką Ministra Obrony Narodowej i Nagrodę Państwową w dziedzinie literatury.

Na nasze pytania, co pisze obecnie i jakie ma plany na bliższą i dalszą przyszłość odpowiedział:

— Kończę powieść współczesną „Zawsze z tej ziemi”, stanowiącą jakby kolejny, choć jednocześnie niezależny człon powieści „Po burzy jest pogoda”. Pasjonuje mnie tu problem pokazania tych samych środowisk, z włączeniem młodych pokoleń, jakie przedstawiałem w obrazie poprzed-

nim, sprzed ćwierćwiecza. Sprawy przemian ogólnych, ze szczególną uwagą na proces kształtowania się nowego typu psychicznego Polaka. Zagadnienie niebłahe, od szeregu koleń nie występujące z taką jaskrawością jak obecnie. Po zakończeniu tej pracy zamierzam wrócić do przerwanej powieści dla starszej młodzieży i o tej młodzieży. Pragnę bowiem kontynuować dialog z wiązany z tym środowiskiem przez poprzednie książki o młodzieży, chcę być z młodymi, a sprawy ich wspólnie przeżywać nie poprzez jałowe gadanie, jak to często wokoło się widzi, ale przez konkretną, w tym wypadku pisarską robotę.

— Zawsze niebezpieczne dla pisarza jest pytanie o dalsze plany pisarskie. Otóż od kilku lat szlifuję i dopisuję coś do książeczek bardzo przeze mnie pieszczonych, pisanej dla wytechnienia, ale zarazem z całym zaangażowaniem. Ma to być coś w rodzaju polskiego „Colas Breugnon”. Czy mi się to uda? Któż może przewidzieć? Marzeniem moim, które chciałbym już zacząć realizo-

W cyklu „Ratujmy zabytki” chcemy się zająć wielkopolskimi obiektami zabytkowymi. Wraz z Poznańskim Oddziałem Stowarzyszenia Historyków Sztuki oraz Konserwatorami Zabytków woj. poznańskiego i Poznania przedstawiamy stan niektórych obiektów zabytkowych wymagających zainteresowania publicznego ze względu na ich znaczenie i możliwości wykorzystania. Rozpoczynamy od Antonina.

Zbudził się pan Fryderyk dość późno i z pewnym zdziwieniem zaczął się przyglądać ścianom gościnnego pokoju, jak to zwykle bywa, gdy się budzi w nowym otoczeniu. Pokój znajdował się na pierwszym piętrze nad apartamentami księżniczki Elizy i był umeblowany wygodnie, lecz skromnie. Mahoniowe sprzęty, w oknie biała firanka z muślinu, pod oknem biurko z przygotowanymi przybarami do pisania. Na ścianach kilka obrazków, szkiców węglem i ołówkiem... Można było przeczytać podpis rysownika: Eliza Radziwiłł. — Eliza... — szepnął Chopin. — Prawda, przecież ja jestem w Antoninie...”

Tak oto spłotyły się nazwiska Radziwiłłów i Chopina wedle Gustawa Bojanowskiego („Tydzień w Antoninie”, Czytelnik, 1960). Było to w 1829 roku, lecz do dziś pozostało w tradycji mieszkańców, jako bodaj najważniejsze wydarzenie w historii tej miejscowości. Chopin przybył tam na krótki pobyt zaledwie w kilka lat po wzniesieniu przez berlińskiego architekta Karola Fryderyka Schinkla pałacu myśliwskiego dla Antoniego Radziwiłła. Kim był ów Radziwiłł? Po co postał pałac? Siegnijmy jeszcze raz do Bojanowskiego. „Zamek w Antoninie nie był zamkiem w dosłownym tego słowa brzmieniu. Nie posiadał ani fosy, ani zwodzonego mostu. Nie dobiły go wieże, baszty lub inne architektoniczne cuda starych siedzib magnackich rodów. Zbudował go książę Antoni Radziwiłł, ówczesny namiestnik Księstwa Poznańskiego z ramienia Prusaków. Zbudował go dla pańskiej fantazji w czarnym, głuchym lesie, w dzikiej kniei państwa przygodzkiego. Pragnął mieć wygodną siedzibę w czasie łowów na grubą zwierzynę”.

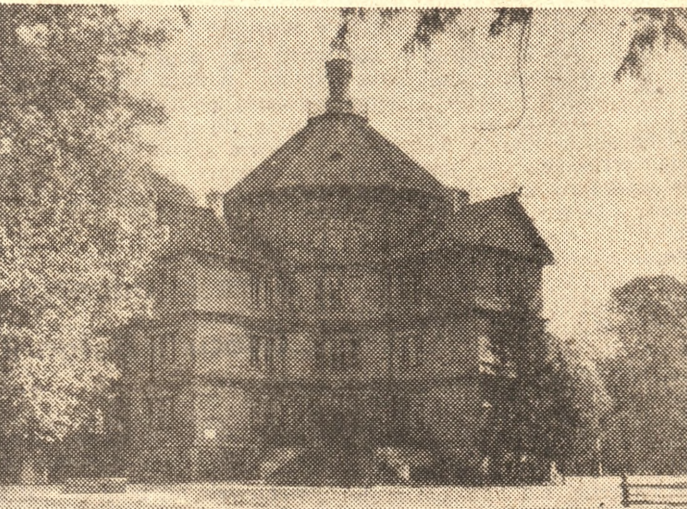
Kiedy jedziemy z Ostrowa na południe, główną szosą gliką, w Antoninie z lewej strony otwiera się nam widok na jezioro z piękną plażą, ośrodkiem kempingowym i wyborną restauracją „Lido”. Pałac Radziwiłła znajduje się po drugiej stronie szosy, w rozległym parku angielskim. Wielce oryginalna to budowa. Pow-



wał, jest cykl powieściowy, usiłujący ukazać istotę meandrów losu polskiego na przestrzeni obecnego stulecia, przemiany orientacji, postaw, przyplwy i odpływy nadszłej, wojny, jako czynnik rekonstruujący mentalność narodową, wpływ przemian społecznych, zjawisko przemieszczania się wpływów i zasięgów kulturowych, problematykę obyczajową, mity i antymity, jednym słowem cały zasięg zagadnień, które składają się na oblicze naszego polskiego losu.

Zanotował: M. S.

ratujmy ZABYTKI



Fot. — Cynalewski

ANTONIN I CHOPIN

stała na planie krzyża greckiego. Budowla jest drewniana, ozdobiona, choć stoi na wysokiej podmurówce. Jej główną częścią jest ośmioboczna, trzy kondygnacyjna sala nakryta ozdobnym stropem, wspartym na kolumnie. Kolumna ta jest imponującej objętości, mieszcząca się w niej ozdobne kominki. Była to sala myśliwska, z ogromną liczbą trofeów zawieszonych na ścianach. Ale była to także sala koncertowa, albo w tym twórcą pałacu, onże „or dynator nieświejski, hrabia Miru i pan na Przygodzicach” był utalentowanym muzykiem i kompozytorem. W tej też sali koncertował Fryderyk Chopin, co powinno stanowić dziś atrakcję turystyczną, no i być odpowiednio wykorzystane pro pagandowo.

W sali znajdują się na pierwszej i drugiej kondygnacji drewniane balkony komunikacyjne. Z nich prowadzą wejścia do pokoi mieszkalnych mieszczących się w skrzydłach pałacu. W jednym z nich mieszkał Chopin, wiadomo, oczywiście, w którym. Oglądałem go dzięki uprzejmości pana Włodzimierza Poprawy z Powiatowego Ośrodka Sportu, Turystyki i Wypoczynku w Ostrowie. Dziś pałac jest martwy, pusty i szybko niszczeje. Tak jest już ładnych parę lat.

Do wybuchu wojny w 1939 roku pałac był wykorzystywany do celów mieszkalnych przez właścicieli (nota bene ostatni właściciel też nazywał się Antoni Radziwiłł), podczas okupacji mieszkali w nim Niemcy. Po wojnie opuszczony pałac ogłoszony został zupełnie z mebli, trofeów myśliwskich i innych rzeczy, a wykorzystywany różnie, m. in. w sali myśliwskiej hodowano... drób. Po tem szereg lat pałac wykorzystywali Poznańskie Zakłady Piwowarsko-Słodownicze na cele kolonijne. Dzięki temu prawdopodobnie pałac w ogóle istnieje.

W ramach jednak przeznaczenia obiektów zabytkowych na cele turystyczne obiekt przekazano Powiatowemu Komitetowi Kultury Fizycznej i Turystyki w Ostrowie, z którego ramienia przejął go wspomniany POSTiW. Rozpoczęły się perypetie z wykwaterowaniem lokatorów, bliższym określeniem przyszłego wykorzystania obiektu, wykonaniem ekspertyzy (najważniejsza — mykologiczna określająca stopień zagrzybienia), opracowaniem dokumentacji remontu. Te perypetie trwają bodaj od roku 1964. Oczywiście w sytuacji, gdy pałac jest niezamieszkały, nieogrzewany jego zniszczenie postępuje szybko naprzód. Trzeba już chyba uderzyć na alarm, bo niedługo nie będzie czego remontować.

Cele zagospodarowania zostały określone. Pałac ma być bazą turystyczną. Ścisłej — ośrodkiem wypoczynkowym oraz kulturalno-rozrywkowym z ambicjami do goszczenia dewizowych turystów zagranicznych, co zresztą — biorąc pod uwagę atrakcyjność obiektu i okolic, wcale nie należy uważać za ambicję wygórowaną. POSTiW prowadzi obecnie roz-

maite uzgodnienia, a to z Konserwatorem Wojewódzkim, a to ze strażą pożarną, a to z Sanepidem, aby doprowadzić wreszcie do sformułowania tzw. protokołu konieczności remontu. Potem uaktualni się eksper tyz mykologiczną i wreszcie będzie można przystąpić do opracowania dokumentacji modernizacyjnej obiektu. Taka dokumentacja ma być gotowa w bieżącym roku. Wtedy w przyszłym roku mógłby rozpocząć się remont. I jeśli wszystko pójdzie bardzo sprawnie pałac mógłby być oddany do użytku w 1973 r. Ale zdaje się nikt w to nie wierzy. Zbyt daleko w polu znajdują się przygotowania, zbyt kulawo wszystko to przebiega. Zbyt bezwładna jest cała ta machina rozmaitych uzgodnień, zleceń, wchodzenia do planu itd. itp.

Ale trzeba wreszcie bliżej wyjaśnić, czym ten pałac ma być. Otóż istniejące pokoje mają być przekształcone w mieszca noclegowe w liczbie 40. Atrakcyjna sala ośmiokątna zostanie wykorzystana jako klubokawiarnia z przystawieniem do celów koncertowych (tradycje chopinowskie!). Duży park o powierzchni 10 ha po remoncie i uzupełnieniu drzewostanu będzie osobną atrakcją tego miejsca. Opodal pałacu zbudowana zostanie muszla koncertowa, powstanie też plac rekreacyjny. Obecna szosa w przyszłości będzie promenadą spacerową nad jeziorem, łączącą pałacowe centrum wypoczynkowo-rozrywkowe z bazą turystyczną położoną za restauracją „Lido” i stale rozbudowywaną. W ten sposób Antonin stanie się znakomitym, wielkim, niezmiernie atrakcyjnym miejscem wypoczynku.

Trzeba także jeszcze raz wspomnieć o Chopinie. Wedle Jerzego Waldorffa Antonin jest obok Żelazowej Woli i Brochowa jednym z trzech miejsc w Polsce, które można pokazywać turystom krajowym i zagranicznym ze względu na związki z Chopinem. Tu więc należałoby także propagować muzykę Chopina. Do tego potrzebny jest pałac. Do tego trzeba go szybko odbudować. Albowiem wkrótce może być za późno.

MIECZYSLAW SKĄPSKI

HUMOR I SATYRA



PLASTYKA

Dzieło

Fernanda Légera

Dokładnie cztery lata temu, na wystawie grafiki francuskiej w Arsenale, mieliśmy możliwość poznać kilka prac jednego z najgłośniejszych twórców naszego stulecia w dziedzinie plastyki — Fernanda Légera. Obecna ekspozycja prac tego artysty w Muzeum Narodowym stwarza nam okazję do zapoznania się z nieporównywalnie szerszym i bogatszym zestawem jego dzieł, obejmującym ponad 20 płócien oraz z górą setkę gwaszy, litografii, tkanin i rysunków.

Fernand Léger — rówieśnik Picassa i Braqua, urodzony w tym samym roku co i oni — w r. 1881, był jednym z tych nielicznych, którzy wytyczali nowe perspektywy sztuce naszego wieku. Zaczynał, podobnie jak większość współczesnych mu malarzy, od malarstwa impresjonistycznego, by stać się w latach poprzedzających wybuch pierwszej wojny światowej, jedną z pierwszoplanowych postaci kubizmu, a potem, odchodząc stopniowo od jego reguł stworzyć sobie własną koncepcję malarstwa przesiąkniętą zdrowym optymizmem oraz kultem pracy. Wszyscy biografowie Légera zgodnie podnoszą tu jeden moment — ogromny wpływ, jaki wywarła na całą jego twórczość obecność na froncie i w ogóle — wojna. Właśnie wojna pozwoliła mu odkryć czło-wieka i wszelkie jego powiązania z cywilizacją techniczną i maszyną. Légera staje się już

wtedy, w latach dwudziestych, jednym z pierwszych piewców cywilizacji technicznej oraz maszyn. Choć dziś już inaczej i z mniejszym optymizmem zapatrujemy się na uroki techniki, nie możemy przecież odmówić tej sztuce ogromnego ładunku zaangażowania we współczesność.

Zasługi Légera dla sztuki współczesnej przede wszystkim wiążą się z jego dokonaniem na polu malarstwa ściennego, których na tej wystawie nie sposób oczywiście prześledzić. Jego malarstwo sztalugowe nie ma już tej ogromnej siły działania, co mozaiki, freski i wszelkie w ogóle rozwiązania architektoniczne. Zaskakuje ono jednak odbiorcę dwoma sprawami: swą zdecydowaną jednorodnością stylistyczną oraz żywocią koloru, nadającą temu chłodnemu i kon-struktywistycznemu malarstwu, wymiar wielkiej sztuki.

Poznańska wystawa prac artysty, zorganizowana pod auspicjami rządu francuskiego, prezentuje tylko pewien rozdział z biografii artystycznej autora. Przeważają tu bowiem prace z ostatniego okresu twórczości, w którym nie tyle już wytyczał on nowe kierunki w sztuce, co podsumowywał swe dotychczasowe zdobycze. Stąd brak dramatyzmu w ciągu ekspozycyjnym oraz ścierania się różnych koncepcji malarstwa, powodujący w efekcie pewną monotonię tematów i realizacji. Ta właśnie jednak jed-



Na zdjęciu: „Dwie kobiety z kwiatami” — kompozycja z me-dalionu, mozaika.
Fot. — K. Przychodzki

norodność zestawu tym lepiej pozwala nam uprzytomnić sobie główne cechy tego malarstwa. Jego prostotę, zafascynowanie pracą ludzką, maszyną i techniką. A przede wszystkim oryginalność samej jego koncepcji malarstwa odrzucającej wszelkie związki z tradycją impresjonistyczną i malarstwa „ciężkiego”. W tym sensie wystawa ta, chociaż pozbawiona dzieł największych i przełomowych, wydaje się być i tak ważnym wydarzeniem w życiu kulturalnym Poznania oraz w dotychczasowym przebiegu naszego Roku Plastyki. Jako konfrontacja własnych naszych poglądów, ukształtowanych reprodukcjami i podręcznikami historii sztuki najnowszej, z oryginalnymi dziełami tego sławnego malarza.

OLGIERD BŁAŻEWICZ

Śród książek na temat dzieł II wojny światowej w powietrzu, potężne tomiście „The Fighter Pilots” pióra Amerykani-na Edwarda H. Simsa, zajmuje miejsce zaiste wyjątkowe. Jest to wyjątkowość, nie przynosząca zaszczytu autorowi.

Sims — do roku 1939 dzień nikar — sam brał jako amerykański lotnik myśliwski udział w walkach przeciwko hitlerowskiej Luftwaffe. Później wszakże został dyplomata i przez szereg lat był konsulem USA w Monachium. Choć według deklaracji autora, książka ta pospiesznie wydana też w NRF powinna być „krytycznym porównaniem lotnictwa myśliwskiego” hitlerowskiej Luftwaffe, brytyjskich RAF i amerykańskich USAF (radzieckie lotnictwo pomija) — krytycznym Simsa nie dotyczy... Luftwaffe. Ba — Sims przeprowadza niemal beatyfikację uskrzydłych żołdaków Hitlera. Najpierw zakłada, że „najlepsi piloci II wojny światowej, odgrywają po raz pierwszy rozstrzygającą rolę, przeja-

OBROŃCA „ASÓW” LUFTWAFFE

szych warunkach walczący, piloci RAF”.

Simsowi chodzi o kanonizowanie hitlerowskich lotników na użytek NATO. Świadczy o tym ostateczna rekomendacja: „Bez takich mężnych ludzi wolność już dawno byłaby stracona, być może nawet podczas II wojny światowej. Powie co prawda ktoś, że nie po obu stronach można było walczyć o utrzymanie demokracji. Ale i po tej drugiej stronie (tj. niemieckiej) żołnierze ponad wszystko walczyli o swą ojczyznę”. A więc pełne uznanie dla hitlerowskich asów pirackiej Luftwaffe, którzy — choć napadając na kraje europejskie „nie mogli bro-nić również demokracji” — przecież jednak zapobiegali „utracie wolności”. Oczywiście tej antykomunistycznej

humorystycznych. Iż tylko 100 pilotów hitlerowskich zestrze-lono aż 2 588 samolotów angielskich, amerykańskich, polskich natomiast „aż 24 tysiące samolotów radzieckich zestrze-lonych zostało przez zale-dwie 300 najlepszych pilotów Luftwaffe”. Przy tym — dla dodania „wielkości” swym bohaterom — nie tai bynajmniej, że ich walki powietrzne na wschodzie nie były wcale łatwiejsze niż na zachodzie; nie zaprzecza też, iż radziecy myśliwcy byli doskonałymi lotnikami. Na przykład wspomina, że major Luftwaffe Joachim Münchberg, kiedy latem 1942 roku (w okresie Stalin-gradu) został przetrzebiony na kilka tygodni na front wschodni, ni był mimo swej pozycji „asa” (z przypisanymi mu już 102 zestrzeleniami samolotów angielskich) przez radzieckich myśliwców zestrzelony aż 3-krotnie; że „super-as” i najbardziej faworyzowany propa-gandowo rzekomo 352 zwycięstwami major Erik Hartmann, został aż 9 razy zestrze-lony przez myśliwców radzieckich (swoją drogą miał diabelne szczęście); że następny po nim major Gerhard Backhorn dopiero podczas swego 120 lotu na wschodzie odniósł pierwsze zwycięstwo (ale pozostałe 300 w komunikatach hitlerowskich zapisywano mu porcja-mi po 7 dziennie). Przyznaje też Sims, że „1 skrzydło myśliwskie, które miało takie powodzenie na zachodzie a potem zostało przetrzebione na wschodzie, nie odniosło najmniej-szego choćby sukcesu i w ciągu 3 tygodni zostało praktycznie, jako zespół bojowy zlikwidowane, tak że trzeba było wycofać z powrotem na zachód”. Inny cytat: „Jedno ze skrzydeł (Jagdgeschwader) straciło na wschodzie w ciągu roku 80 pilotów, z których aż 60 nie odniosło choćby jedno-go zwycięstwa”.

Tego rodzaju wzmianki o niepowodzeniach Luftwaffe są jednak tak rzadko rozrzucone po całym tomie, że nie zebrałoby się ich na 2 strony tekstu. A więc bezkrytyczny czytelnik kiedy skończy lekturę wielu drobniejszych opisów mistrzowskich walk powietrznych, pozostanie pod urokiem największych bohaterów II wojny światowej — pilotów Luftwaffe. Są oni poza tym przedstawiani jako rycerze bez zmyły i skazy. Np. szef myśliwców Luftwaffe Galland ... podejmuje ucztami zestrzelonych przez siebie w „po-jedynkach powietrznych”. Zarazem Sims udziela trybuny Gallandowi, który oskarża pilotów alianckich, iż ostrzelali niemieckich lotników, kiedy ratowali się na spadochronach, i że on, Galland, może zebrać listę ponad 100 nazwisk pilotów Luftwaffe „którzy w ten sposób stracili życie”.

Zachował się m. in. meldunek bojowy z 1 września 1939 roku, złożony przez plutonowego pilota Kedrzyńskiego ze 114 polskiej eskadry myśliwskiej: „...następnie zaatakowałem Messerschmidta 110, który strzelał do wiszącego na spadochronie porucznika Gabzewicza”. Zachował się dziesiątki i setki podobnych meldunków, świadczących o „rycerskości” pilotów Gallanda. Ale dla Simsa — piraci Luftwaffe to wzorczy cnot.

Nie trzeba się temu dziwić. Bowiem Sims — dyplomata amerykański, nawet jeśli kiedyś był uczestnikiem wojny przeciwko Rzeszy, od dawna jest sojusznikiem byłych hitlerowców. Tak jak wywiad amerykański, jak generalicja amerykańska, jak propaganda amerykańska z Wolną Europą włącznie. Wie też były konsuł USA w Monachium, dlaczego rehabilituje myśliwców Luftwaffe, ba, czyni z nich wzorczy. Czyż amerykańska krucjata wolności w Wietnamie, Kambodży, Laosie nie daje każdego dnia dowodów, jak pilnie są naśladowane tego rodzaju wzorce?

ZBIGNIEW SZUMOWSKI

Wszystkiego najlepszego — zdrowia, SZCZĘŚCIA...
Szczęścia?

CO TO JEST?

Pełne i trwałe zadowolenie z całości życia. (Kant)

Zadowolenie wszystkich naszych skłonności pod względem ich zakresu, intensywności i trwania. (Kant)

Szczęście to walka. Nieszczęście to kapitulacja. (Marks)

Prawdziwe szczęście składa się z odwagi i pracy. (Baltaz)

Szczęście nie polega na tym, że się dużo ma, tylko na tym, że się dużo oczekuje i dużo kocha. (de Lamennais)

GDZIE GO SZUKAĆ?

Szczęście leży na terenach między ekstazą a aprobatą. (J. B. Priestley)

Szczęście nie jest rzeczą łatwą: bardzo trudno znaleźć je w sobie, a wręcz niemożliwe znaleźć gdzieś indziej. (Chamfort)

NA CZYM POLEGA?

Życie szczęśliwe musi być w dużym stopniu życiem spokojnym. (Bertrand Russell)

O SZCZĘŚCIU

Dość się wesołi — serce gdy daje i sobą się dzieli. (Staff)

Pracujemy, nie rozumiemy, że to jeszcze jedyny sposób by uczynić życie możliwym do zniesienia. (Wolter)

Nie ma prawdziwego szczęścia bez prawdziwych potrzeb. (Wolter)

Lepiej być nieszczęśliwym Sokratesem, niż szczęśliwym głupcem. (J. St. Mill)

KTO JEST SZCZĘŚLIWY?

Szczęśliwy jest, kto kontent ze swego szczęścia. (W. Gruszczyński)

Jeśli ktoś sadi, iż jest szczęśliwy, to wystarczy, by nim był. (pani de la Fayette)

Nie jest szczęśliwy, kto nie ma siebie za szczęśliwego. (Seneka)

Trzeba mieć zawsze coś do pragnienia, by nie być nieszczęśliwym ze swego szczęścia. (Baltazar Gracjan)

Kto oddał się wszystkim rozkoszom życia, ten nie odczuwa żadnej. (Lord Chesterfield)

Człowiek jest zadowolony, od czego oczekuje szczęścia, ale największe szczęście jest w tym, że jest zadowolony. (Alain z Lille)

Nie jest prawdziwie szczęśliwy, kto nie ma w sobie pewności, że go żadne zło nie dosięgnie. (Plotyn)

SZCZĘŚCIE PO POLSKU

Polak w szczęściu mówi jak brat do braci, z każdym się chętnie koleżali. (Słowacki)

PODSUMOWUJAC...

Szczęście jest zbawienie dla ciała, ale tylko zmartwienie dla ducha. (Proust)

Gdybyśmy byli sprawiedliwi w obliczaniu naszych radości i cierpień, to przekonałibyśmy się, że pierwsze znacznie przeważa drugie; zobaczylibyśmy, że rejestrujemy bardzo dokładnie każde zło, a bardzo niedokładnie dobro. I przyznalibyśmy, że mało jest w życiu dni zupełnie nieszczęśliwych. (Hej-weczusz)

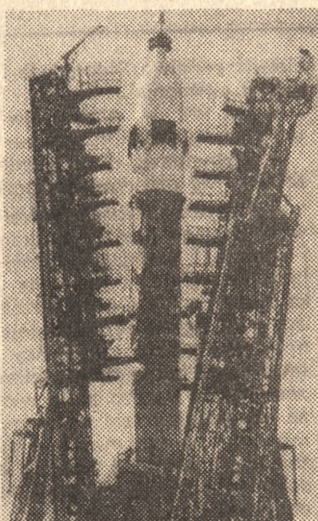
— wybrała IG

„O szczęściu” — prof. dr. Władysław Tatarkiewicz

wspominaliśmy — przetransportowała na powierzchnię Srebrnego Globu „Lunochoda”.

Na pojazdach tego typu można instalować najróżniejsze instrumenty. Dziedzina badań, którą najbardziej korzysta z „Lunochoda” jest bez wątpienia geologia księżycowa. Dla geologów jest rzeczą niezmiernie ważną zbadanie na przykładzie Księżyca mechanizmu powstawania gór przy wyeliminowaniu okoliczności komplikujących takie badania wskutek nagromadzenia na Ziemi grubej warstwy skał osadowych. „Lunochod” jest także przystosowany do badań gravimetrycznych — poszukiwań wody, sejsmicznych pomiarów przejawów działalności wulkanicznej Księżyca. Badania fizykochemicznych właściwości powierzchni oraz głębszych warstw gruntu. Wszystkie operacje i procesy są kierowane z Ziemi z wykorzystaniem kamer telewizyjnych i zdalnie sterowanych manipulatorów.

Może wydawać się dziwne, że przy okazji rocznicy lotu pierwszego człowieka w kosmos piszemy tyle o funkcjonowaniu tam automatów. Radziecki program badań kosmicznych, wyróżniający się planową, systematyczną realizacją zadań naukowych i technicznych z wyraźną zaznaczoną hierarchią priorytetów przy-



Statek „Sojuz-9” przed startem.
Fot. (2) — ANP — „Interpress”

znał kosmicznym bowiem automatem poczesne miejsce w swoim programie kosmicznym. Jednym z jego głównych kierunków jest bowiem badanie Księżyca i planet systemu słonecznego za pomocą pojazdów automatycznych.

Automaty są znacznie bardziej ekonomiczne od statków załogowych. Są one niezależne w działaniu i umożliwiają przekazanie lub dostarczenie

na Ziemi cennej informacji naukowej zwłaszcza z tych rejonów, gdzie przebywanie ludzi jest jeszcze na razie niemożliwe lub związane z wielkim ryzykiem. Nie wyklucza to oczywiście bezpośredniego udziału człowieka w naukowych badaniach przestrzeni kosmicznej, ale loty załogowe powinny być podejmowane tylko wtedy, kiedy potrzeba taka jest w pełni uzasadniona i konieczna.

Co dalej w kosmosie? Uczniowie obliczyli, że do końca maja 1970 r. Związek Radziecki wprowadził na orbitę Ziemi, Księżyc i Słońca 449 statków pojazdów o łącznym ciężarze 1412 ton, a jeśli uwzględnić także ciężar ostatnich członów rakiet nośnych, to wielkość kosmicznego „ładunku” wyniesie 2536 ton. Spośród kilkuset pojazdów — 30 statków ma szybkość zbliżoną do drugiej szybkości kosmicznej, co daje możliwość osiągnięcia i badania innych ciał niebieskich. Za tymi liczbami kryją się loty kosmonautów, budowa stacji orbitalnej, lądowanie na odległych ciałach niebieskich, badanie okolic i powierzchni Marsa, Wenus i Księżyca. Podobne osiągnięcia można zapisać na koncie Amerykanów.

Wszystko to pochłania ogromne kwoty pieniędzy. Nie są to jednak pieniądze wydane na

marne. Choć trudno wylinić, chociażby w przybliżeniu, korzyści płynące dla ludzkości z badań kosmicznych, nie ulega wątpliwości, że są one jednym z głównych motorów rozwoju ziemskiej cywilizacji. Podbój kosmosu umożliwia stworzenie systemu łączności w skali całej planety (pierwsze osiągnięcia w tej dziedzinie zostały już praktycznie sprawdzone), światowego systemu meteorologicznego. Kosmiczne materiały znalazły ogromne zastosowanie na Ziemi.

Świat znajduje się na progu organizacji międzynarodowych służb kosmicznych, w przededniu telewizyjnej kosmicznej obejmującej zasięgiem cały glob.

Podczas swego pierwszego lotu Jurij Gagarin mówił przez radio do punktu dowodzenia: „obserwuję chmury nad ziemią, niewielkie, kłębiaste ich cienie. Piękne. Jakie to piękne!” Podobne słowa splotywały na Ziemi później wielokrotnie. Kosmos stał się wielką przysgodą intelektualną i polityczną sprawozdania najśmielszych koncepcji naukowych i technicznych. Stał się też obszarem, na którym ludzkość może łatwiej dojść do porozumienia niż na skłóconym, wstrząsanym konfliktami globie ziemskim. (PAP)

Świąteczny konkurs „Głosu” i PZU



Dobrze decydować i dobrze robić

O to nasz tradycyjny świąteczny konkurs „Głosu” i Państwowego Zakładu Ubezpieczeń, który od kilku lat propaguje hasło „Kwiecień miesiąc ubezpieczeń”. Inne hasło jest przedmiotem dzisiejszego konkursu z nagrodami ogólnej wartości 7 500 zł. Konkurs jest stosunkowo prosty i łatwy. Kto chce wziąć w nim udział powinien uważnie przeczytać drukowany niżej artykuł pt. „Licho nie śpi”. W artykule tym znajduje się kilkanaście liter niepotrzebnych w tekście. Należy te litery wyszukać i ułożyć z nich krótkie hasło. Hasło prosimy wpisać do czytelnie wypełnionego kuponu, włożyć do koperty (każdy kupon należy włożyć do osobnej koperty!) i przesłać pod adresem:

Redakcja „Głosu Wielkopolskiego”, Poznań, ul. Grunwaldzka 19 z dopiskiem na kopercie: „Konkurs PZU”. Termin nadsyłania mija 17 kwietnia br. (decyduje data stempla pocztowego). Losowanie nagród i opublikowanie w „Głosie” nazwisk zwycięzców odbędzie się pod koniec kwietnia br.

Na zwycięzców czekają następujące nagrody w postaci bonów do PDT w Poznaniu:

I nagroda 2000 zł
II nagroda 1000 zł
III nagroda 500 zł
oraz 5 nagród po 300 zł, 5 nagród po 200 zł i 15 nagród po 100 zł.

KUPON

Konkursu „Głosu” i PZU

Imię.
Nazwisko.
Adres.
Rozwiązanie konkursu.
.

Licho nie śpi

Obok ubezpieczeń obowiązkowych, takich, jak: ubezpieczenia budynków, ruchomości rolnych, upraw i zwierząt na wsi oraz ubezpieczenia następstw nieszczęśliwych wypadków i odpowiedzialności cywilnej właścicieli pojazdów mechanicznych, Państwowy Zakład Ubezpieczeń prowadzi wiele różnych typów ubezpieczeń dobrowolnych, do których przystąpienie zależy wyłącznie od nas samych. O popularności tych ubezpieczeń dowodzą liczne świadectwa, że w 1970 roku w województwie poznańskim i Poznaniu z tytułu składek wpłacono 1 002 mln. Z tego na ubezpieczenia dobrowolne przypadało 641 mln zł.

Ten wzrost ubezpieczeń dobrowolnych jest wyrazem dążenia ludzi do zapewnienia sobie zabezpieczenia materialnego na wypadek wydarzeń losowych w rodzaju kradzieży, ognia, nieszczęśliwego wypadku powodującego kalectwo a nawet śmierć itp. itd. Są też inne rodzaje ubezpieczeń: tzw. jednostkowe pna życie, zaopatrzenia dzieci tzw. „posagowe”, a także ubezpieczenia rentowe. Osobnym rodzajem są ubezpieczenia „autocasco”. Po stopniach i rozwój motoryzacji niosą z sobą nie tylko dobrodziejstwa, lecz także — co jest zjawiskiem nie do uniknięcia — stwarzają większe zagrożenia dla człowieka. Mimo szeroko u nas stosowanej akcji profilaktycznej, mimo szeregu przepisów bhp oraz zmniejszenia zagrożenia mienia, zdrowia i życia ludzkiego, w pełni nie da się tych niebezpieczeństw ominąć. Mimo postępów w budownictwie nie da się zupełnie wyeliminować pożarów, mimo najlepszych zamków i doskonałego systemu zabezpieczenia nikt nie da gwarancji przed włamaniem złodzieja do mieszkania, mimo postępu zawsze może się zdarzyć, że pęknięta rura kanalizacyjna zaleje nasze mieszkanie. A nieszczęśliwe wypadki w mieście i na wsi. Statystyki podają, że na 1000 ubezpieczonych w PZU rolników 37 uległo wypadkom. A niebezpieczeństwa, które czyhają na nasz samochód nie tylko podczas jazdy, ale i wówczas kiedy stoi na parkingu lub w garażu? A odpowiedzialność cywilna za szkody wyrządzone innym przez nasze dziecko czy przez naszego psa? Na wszystkie zagrożenia wszystkich rodzajów ubezpieczeń nie starczyłoby i dziesięciu podobnych artykułów, jako że wszystkie przepisy regulujące sprawy ubezpieczeń prowadzonych przez PZU zajmują setki stron. Nawiasem mówiąc — niektóre z tych przepisów są tak szczegółowe i skomplikowane, że aż mało komunikatywne i dobrze by było — jak już o tych sprawach mówimy — uprościć niektóre przepisy, aby były bardziej przystępne dla przeciętnego człowieka. Jeżeli jednak ktoś chciałby się ubezpieczyć może zasięgnąć informacji w PZU — w Poznaniu lub w każdym mieście powiatowym.

Do najpopularniejszych należy ubezpieczenie mieszkań

od ognia, kradzieży z włamaniem rabunku, szkód wodociagowych i odpowiedzialności cywilnej posiadacza mieszkania (wszystko to jest jedno ubezpieczenie). Składka wynosi rocznie 2 złote od każdego tysiąca złotych sumy ubezpieczenia. Jeżeli więc ktoś chce ubezpieczyć swoje mieszkanie na 100 000 zł płaci roczną składkę w wysokości 200 zł. Odpowiedzialność PZU z tego tytułu jest bardzo szeroka. Obejmuje nawet szkody wskutek zalania mieszkania (np. gdy woda z naszej kuchni lub łazienki zaleje sufit sąsiadowi, szkody pokrywa PZU), a także przedmioty zabrane przez nas na letnisko i tam nam ukradzione.

Natomiast mało jeszcze stosowaną formą (chyba ze względu na słabe poinformowanie społeczeństwa) jest tzw. ubezpieczenie rentowe, szczególnie przydatne dla rolników i rzemieślników, ale także dla innych grup zawodowych. Ubezpieczenia te mają uzupełniać lub zastąpić świadczenia emerytalne z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Zależnie od wieku i potrzeb, ubezpieczony ma do wyboru trzy rodzaje dożywotniej renty odroczonej — po osiągnięciu wieku emerytalnego; trzy rodzaje dożywotniej renty natychmiast płatnej przeznaczanej dla osób, które już osiągnęły wiek emerytalny albo też chcą otrzymać rentę przed osiągnięciem wieku emerytalnego; inne specjalne rodzaje rent. Wysokość renty zależy od sumy wpłaconych składek. Wszystkie składki płacone przez ubezpieczonego stanowią jego oszczędności, które w razie koniecznej potrzeby może wycofać w całości lub częściowo, a w razie śmierci wpłacone składki są zwracane uposażonej żonie zmarłego.

ZNieważnie szerzej ale jeszcze ciągle zbyt mało znane są tzw. ubezpieczenia zaopatrzenia dzieci. Chodzi tu przede wszystkim o ułatwienie życiowego startu młodym ludziom rozpoczynającym samodzielne życie. Rodzice zawierają umowę w PZU na wypłacenie dziecku — po osiągnięciu przez nie określonego wieku — określonej umowy kwoty. W tym celu na rodzicach spoczywa obowiązek wpłacania stosunkowo niewysokiej składki miesięcznej lub kwartalnej. W razie przedwczesnej śmierci rodzica, który zawarł ubezpieczenie, PPZU wypłaca pełną sumę ubezpieczeniową dziecku, mimo zaprzestania płacenia składek. Natomiast w razie śmierci ubezpieczonego dziecka przed nadejściem terminu wypłaty, PZU zwraca wszystkie opłacone składki.

Na koniec jeszcze kilka tylko słów dla posiadaczy pojazdów mechanicznych o dobrowolnym ubezpieczeniu zwanym „auto-casco”. Jest to ubezpie-

czenie kompleksowe, obejmujące zarówno straty powstałe wskutek wypadku — bez względu na to, czy ubezpieczony był winien czy nie — jak i spalanie samochodu, kradzież itp. Jest ono dość drogie, ale kto już się zdecydował na kupno samochodu, nie powinien żałować wydatku (nie małego, bo wynoszącego od 750 do 2800 złotych w zależności od marki wozu). Zyska jednak za tę sumę coś, co jest warte znacznie więcej: spokojną głowę i pewność, że w razie najgorszego, ma w kieszeni polisę „auto-casco”. A gdy to najgorsze nigdy go nie spotka, tym lepiej dla niego, bo wówczas po 2 latach korzysta ze zniżki o 25 procent opłaty za ubezpieczenie.

Jak mówi przysłowie — wypadki chodzą po ludziach, ale nikomu nie życzymy nigdy żadnego wypadku, nawet gdy jest ubezpieczony. Licho jednak nie śpi: złośliwie lubi wybierać właśnie tych ubezpieczonych. Więc może lepiej dla własnego spokoju i lepszego samopoczucia się ubezpieczyć?

Poziomo: 1. gatunek owcy, 5. masa plastyczna, używana do wykonania sztuki, 8. rozporządzenie, rozkaz, 10. Stefan — król, 13. wynalazek XX w., 14. słaska gra w karty, 16. dawna gwiazda, 18. długi okres czasu, 19. koronka, 21. drzewo liściaste, 23. duże pokoje, 25. postrach kobiet, 27. książeczka, 28. jedno z największych miast Grecji, 29. dopływ Warty, 32. pod książkami, 33. prowizoryczny mostek, 36. zestawienie, 37. rasa koni, 38. najdalszy ziemny punkt orbity ciała niebieskiego lub sputnika.

Pionowo: 1. duży ssak morski rzędu płetwonogich, 2. prawy dopływ Wisły, 3. spina blache, 4. wyrób z mleka, 5. warta, 6. pani Gandhi, 7. mnóstwo, 9. nauka o metodach nauczania, 11. stolica europejska, 12. plazma krwi, 15. główna belka kadłuba statku, 17. krajina w woj. olsztyńskim, 20. osuniecie się skały, 21. miara płynów, 22. błąd, 24. pieniądz włoski.

„Rachunek błędnych decyzji” to tytuł artykułu Józefa Kozieleckiego w „Kulturze”. Autor stwierdza na początku, że pytanie o źródła błędnych decyzji coraz częściej się staje przedmiotem refleksji w naszym kraju. W stosunkowo krótkim czasie zdobyło ono sobie rangę pytania wręcz strategicznego. Autor zajmuje się nie tyle czynnikami psychologicznymi jako źródłami błędnych decyzji, lecz upatrkuje ich w układzie obiektywnych warunków. Oto obiektywne źródła błędnych decyzji:

1. „Błędne decyzje — pisze autor — są często podejmowane w tych instytucjach, w których panuje kultura anonimowości, w których rzeczywiście autorzy decyzji nie są znani. Anonimowość sprzyja powstawaniu błędów. Skoro nie wiadomo, kto podjął decyzję, nie wiadomo również, kto za nią odpowiada i kto ponosi jej konsekwencje (...)

2. Od dawna zwraca się uwagę na to, że przeszkoda, która utrudnia podejmowanie racjonalnych decyzji, jest niejasny podział kompetencji między organami władzy. W takich warunkach nie wiadomo, kto jest uprawniony do rozwiązywania danego problemu, nie wiadomo, jakie jest „pole decyzyjne” poszczególnych szczebli władzy. Fakt ten powoduje powstawanie dwóch niebezpiecznych zjawisk.”

Jedno z nich polega na tym, że powstają problemy niczyje, którymi nikt się nie interesuje. Powstają spory kompetencyjne, decyzje się odrzuca i opóźnia. Drugie polega na tym, że kilka ośrodków kierownia jednocześnie podejmuje decyzje w tej samej sprawie, i to decyzje nieraz sprzeczne. To także zaburza tok normalnej pracy.

„3. Błędne decyzje podejmuje się często w instytucjach i zakładach, które preferują asekurancję i odrzucają wszelkie działania ryzykowne (...). W organizacji, w której preferuje się opłacalne ryzyko należy jednak nagradzać i karać odpowiednio za dobre i złe decyzje a nie za złe i dobre wyniki. Decyzja ryzykowna jest bowiem aktem świadomego wyboru (...)

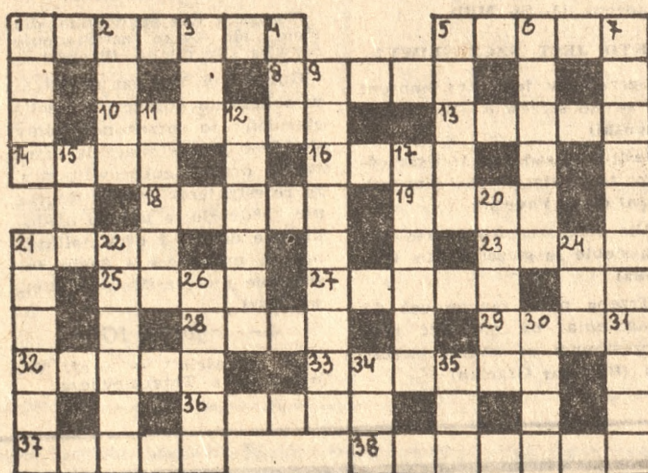
„4. Jedną z najważniejszych przeszkód, która utrudnia lub nawet uniemożliwia podejmowanie racjonalnych decyzji, jest brak źródeł rzetelnych informacji. Informacje zniekształcone tendencyjnie selekcjonowane prowadzą do monstrualnych błędów (...). Oczywiście informacja jest dość kosztownym towarem; przygotowanie jej wymaga zaangażowania doradców i komputerów, pracowników administracji i uczonych. Jednak badania wykazują, że takie inwestowanie w proces decyzyjny jest z reguły bardzo opłacalne.

5. Błędne postanowienia podejmuje się często w instytucjach, które nie doceniają decyzji z espołowych, w których wszelkie decyzje podejmuje się indywidualnie (autor ostro odróżnia decyzje tworzone zespołowo od decyzji pseudozespołowych — dop. lekt.) (...)

6. Jednym z najważniejszych czynników sprzyjających powstawaniu błędów w procesie wyboru jest rozdźwięk istniejący między decyzją a czynem (...). Decyzja i czyn muszą stać się sąsiadującymi ze sobą ogniwami tego samego łańcucha ludzkiej aktywności (...)

Dużą pomocą w podejmowaniu właściwych de-

KRZYŻÓWKA NR 15



ki, 26. połączenie niektórych kości, 30. huczne zabawy, 31. mały, a da się rozbić, 34. czasem kręci się w oku, 35. snód, dół.

Pomiedzy Czytelników, którzy do dnia 16 kwietnia 1971 nadesła prawidłowe rozwiązania, rozlosujemy 3 bony książkowe po 50 zł. Przy adresie prosimy dopisać: Krzyżówka nr 15.

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI NR 14

Poziomo: karatvda, Anapa, taboret, trofeum, chat, liryc, ara, potok, Nelson, margiel, szatnia, Apacz, terminarz.

Pionowo: kartacz, zapor, kanapa, rytym, arba, York, astry, flanka, prolog, lety, takt, analiza, maszt, kadr, inni, mara, rzaz, Iran.

Bony książkowe po 50 zł wysłaliśmy:

1. Danuta Hoćko — Poznań, ul. Sapera 103 m 1
2. Wanda Zeit — Poznań, ul. Raczyńska 4/8 m 1
3. Marian Potrawiak — Poznań, ul. Stolarska 2 m 1
Nagrody wysyłamy pocztą.

TADEUSZ KRASZEWSKI

skradziony GWÓZDZ

— To jest bardzo emocjonująca historia — zauważył z wielkim przejęciem Zareba, wykorzystując krótką przerwę w opowiadaniu Dębowicza. — Nie jestem pewien, czy to rzeczywistość, czy mi się tylko majaczy, jak zły sen, czy gorączkowa fantazja po otrzymanym ciocie.

— Istotnie trudno jest uwierzyć, że przypominająca średniowieczne bajki historia o podziemnych korytarzach, tajnych przejściach, ukrytych jaskiniach zbrojów jest rzeczywistością i rozgrywa się za naszych czasów, tuż pod naszym bokiem. A jednak... Jesteśmy na śladzie szajki, wrogiej naszemu państwu organizacji, w której skład wchodzi niedobitki Werwolu, ulokowała się tu, na terenie waszej szkoły. Zorganizowała drukarnię fałszywych pieniędzy, które stąd rozchodzą się po całym kraju i wędrują też za granicę. Fabryka pieniędzy się w podziemiach, do których prowadzi, jak stwierdziłem na razie, trzy wejścia. Wejście główne i najczęściej używane prowadzi przez biały pawilon w parku. Rządziel i jako awaryjne tylko używane jest wejście przez gabinet, do którego państwo przed chwilą widzieli. Jest jeszcze wejście trzecie, wychodzące w środku miasteczka, do piwnicy pewnego ślusarza, zakonspirowanego Niemca, Rutki.

— W nocy z wtorku na środek fałszerze zaplanowali wysyłkę większej partii fałszywych banknotów. Przesyłka prawdopodobnie miała być przekazana za granicę. Zamówiony samochód miał zabrać z fałszerni kilka walizek z „towarem”. Po-

nieważ państwo Stępnio i pani Czaplicka ulokowali się na noc w pawilonie...

— Jak to? — przerwał w tym miejscu Zareba, nie mogąc ukryć swego zaskoczenia. — Nie rozumiem...

— Wy tłumaczę ci to później, tatku! — powstrzymała go Dorota. — Nie przerywaj porucznikowi!

— Fałszerze wybrać musieli inną drogę dla wyniesienia „towaru”. Droga przez mieszkanie Rutki była niewygodna, bo to i odległość większa i zwróciłoby większą uwagę: podejrzający samochód, wynoszenie walizek ze skromnego mieszkania ślusarza. To nie przeszłoby niezauważone. Wybrano krótszą i na pozór bezpieczniejszą drogę. Samochód zajeżdżał w nocy pod pałac, złoczyńcy wynieśli z podziemia wypełnione fałszywymi banknotami walizki, wyszli z gabinetu przez okno, zostawiając bardzo mało widoczne tylko ślady — trochę krwi ze skaleczonej ręki na klamce okna, zlamany krzak róży na rabacie pod oknem, ale — również, czego nie zauważyli, zle zamknięte sekretne wejście do podziemi. I to właśnie wzbudziło podejrzenie sierżanta Nowickiego. Od tego zaczęła się cała awantura.

— Więc fabryka fałszywych pieniędzy jest jeszcze dotąd w podziemiach... i działa nadal? — zapytała podnieconym głosem Dorota.

— Jest dotąd — odpowiedział spokojnie Dębowicz. — Chciał nie wydawać mi się, aby funkcjonowała normalnie. Fałszerze przezuwają już raczej niebezpieczeństwo, wiedzą, że milicja jest na ich tropie i... to chyba przeszkadza im w spokojnej pracy.

— A może uciekli?! Wymkną się z rąk sprawiedliwości!

— Staram się uniemożliwić im ucieczkę — odparł porucznik. — Wszystkie wejścia są obstawione. Patrol milicji z powiatu pilnuje wyjścia z mieszkania Rutki, Nowicki z kilku milicjantami obsadził biały pawilon, a na tutaj jestem ja, mając wszystkich państwa, jako oddział uderzeniowy.

— Jak to?! My... to znaczy ja, Dorota... My mamy być tym oddziałem? — zaniepokoił się Zareba.

UWAGA!

ZURIT - SORIT VI Poznań, ul. 23 Lutego 4/6 - Telefon 546-32

UWAGA!

12 kwietnia br. przyjmujemy zgłoszenia telefoniczne na ekspresowe naprawy domowe telewizorów

od godziny 10 do 16

Zgłoszenia przyjmujemy w zasięgu kursu sieci tramwajowej

SPORT-SPORT-SPORT

Konin liczy na awans pięściarzy i piłkarzy

Sportowcy Konina, jednego z najbardziej rozwijających się i ruchliwych ośrodków w Wielkopolsce, z dużym zainteresowaniem oczekują najbliższych wydarzeń sportowych. Odnosi się to szczególnie do boksu i piłki nożnej, dyscyplin w Koninie najbardziej popularnych.

Po sukcesie pięściarzy Zagłębia w ostatnich mistrzostwach okręgu poznańskiego seniorów, w których na 11 możliwych do zdobycia tytułów, sześć przypadło reprezentantom tego klubu, konińscy entuzjści tej dyscypliny wiążą nadzieje, że pierwsza drużyna zwycięży w walce o wejście do II ligi. Zagłębie prowadzi obecnie w tabeli. Zespół ten ma jednak poważnych przeciwników w Lublińcu, Metalu (Tarnów) i Górniku (Gorzów) pozostałe drużyny Polonii (W-wa) i BKS Łódź to zespoły mniej groźne.

Drugą dyscypliną, w której należy Zagłębie uważać za prawie pewnego faworyta do awansu - to piłka nożna. Walcząca w lidze okręgowej drużyna prowadzi po 16 meczach w tabeli różnicą 7 punktów przed poznańską Polonią. Najbliższy mecz konińska je denastka rozegra 12 bm, u siebie z piłką Polonią, znajdującą się na 13 miejscu w tabeli.

Sportowy Konin pokłada duże nadzieje na dalszy rozwój pozostałych dyscyplin sportowych, szczególnie wodnych, z chwilą od dania do użytku nowego obiektu nad Wartą.

352 uczestników wiosennych przełajów

Minionej niedzieli rozegrano w Obornikach wiosenne biegi przełajowe o mistrzostwo powiatu. Zgromadziły one na starcie rekordową liczbę 352 uczestników, w tym 131 kobiet. W poszczególnych konkurencjach najlepsze okazały się: 200 m - B. Bialek (Szk. Podst. nr 1 Oborniki), 300 m - D. Winięka (SP nr 2 Oborniki), 500 m - E. Woźniak (Tech. Rolnicze Objezierze). Mężczyźni startowali na czterech dystansach. Oto zwycięzcy: 300 m - A. Zagrodnik (SP nr 2 Oborniki), 500 m - M. Kapelczak (SP nr 1 Oborniki), 1000 m - W. Winięka (ZSZ Oborniki), 2000 m - Z. Korpusik (TR Objezierze) (bop)

Młodzieżowi mistrzowie powiatu kolskiego

W ubiegłym tygodniu odbyły się powiatowe mistrzostwa szkół średnich w piłce koszykowej, mające na celu wyłonienie reprezentacji powiatu kolskiego na II Wielkopolskie Igrzyska Młodzieży w Poznaniu.

Mistrzom powiatu w kategorii chłopców został zespół LO z Izby Kujawskiej przed Państwowym Technikum Ogrodnictwem w Powierciu i LO w Kłodawie. W kategorii dziewcząt mistrzostwo zdobyło LO w Kłodawie przed PTO w Powierciu i LO w Kłodawie. (lg)

Hokej na trawie

Z Walią i W. Brytanią w Londynie

Staraniem przewodniczącego Polskiego Funduszu Olimpijskiego w Londynie p. Antoniego Smoradowskiego, nasza reprezentacja w hokeju na trawie, podczas pobytu w przyszłym miesiącu w Anglii, rozegra dodatkowo oficjalne spotkanie z Walią (5 maja) oraz dzień później mecz towarzyski z tym samym zespołem. Mecz Polska - W. Brytania odbędzie się 8 maja. Wszystkie pojedynki przeprowadzone zostaną w Londynie. (p)

dla każdego

W związku z przygotowaniem naszych tenisistów do rozgrywek o Puchar Davisa rozpocznie się 17 bm zgrupowanie w Warszawie, na które zostali powołani: Rybicki, Gasiorek, T. Nowicki, Drzyński, malski i Niedzwiedzki. Przy końcu kwietnia dojdzie prawdopodobnie do skutku towarzyski mecz ze Szwajcarią.

Międzynarodowy mecz pływacki rozegrany w Pradze pomiędzy reprezentacjami Czechosłowacji i Szwecji wygrali goście w stosunku 16:130 pkt.

Międzynarodowe zawody w pięcioboju nowoczesnym rozegrane w Alma-Ata, w których uczestniczyło 13 zespołów, wygrała drużyna ze ZSRR. Polacy zajęli 9 miejsce. Indywidualnie triumfował zawodnik radziecki Wiktor Swatienko 5345 pkt. Z Polaków najlepiej spisał się G. Pećka, zajmując 8 miejsce z 4859 pkt.

Ze względu na stan zdrowia ustąpił ze swego stanowiska prezes Polskiego Związku Bokserskiego Roman Lisowski. Tymczasowym prezesem został Stanisław Cendrowski. Urząd ten będzie sprawował do czerwca br. tj. do czasu walnego zgromadzenia związku.

Warto dodać że na liście importerów znajduje się aż 30 krajów z różnych kontynentów.

POLSCY STUDENCI PRZEGRALI Z RUMUNAMI

W ćwierćfinałowym meczu akademickich mistrzostw świata w piłce ręcznej reprezentanci Polski przegrali z drużyną Rumunii 12:15 (5:9). W drugim spotkaniu CSRS pokonała Francję 17:15 (8:5).

PIŁKA RĘCZNA

W Osaka rozegrano międzynarodowy mecz piłki ręcznej mężczyzn, w którym zwyciężyła drużyna Pucharu Europy. Zespół VFL Gummersbach pokonał reprezentację Japonii 22:11 (12:5).

GKS ZDOBYŁ PUCHAR POLSKI

Puchar Polski zdobył hokeista GKS Katowice, który w rewanżowym spotkaniu zremisował z Balonem 3:3 (1:0, 0:1, 2:2). Pierwszy mecz zakończył się zwycięstwem GKS 4:3.

Spotkanie rewanżowe było zacięte, ale stało na stałym poziomie. Zawodnicy obydwu zespołów odgrywali już trudny sezon. O sukcesie GKS zdecydowała świetna gra bramkarza Tkacza.

Warto przypomnieć, że zakończono rozgrywki obojętnym sezonem 1969/70. (o-b)

WKRÓTCIE MISTRZOSTWA W PODNOSZENIU CIĘŻARÓW

Organizatorem tegorocznych 41 z kolei indywidualnych mistrzostw Polski w podnoszeniu ciężarów jest Lublin, w którym dyscyplina ta od dłuższego okresu cieszy się rosnącą popularnością.

Zawody odbędą się w dniach 22-24 bm. Wystąpią cała czołówka krajowa ok. 140 zawodników. Wytypowanych przez PZPC.

GÓRSKI ZNOWU ZWYCIĘŻYŁ

W czwartek rozegrany został VII etap międzynarodowego wścigu kolarskiego dookoła Maroka. Zawodniczy startowali indywidualnie na czas na trasie długości 30 km. Tym razem bardzo dobrze spisał się Polacy.

Zwyciężył Górski - 44.38 przed Francuzem Magni - 44.55. Baćkowski - 46.07, Mikołajczyk - 46.39 i Budkiewicz - 46.52.

„TURNIEJ WIELKANOCNY” WE FRANCJI

Na zaproszenie centrali francuskiej zjazdów zawodowych - udała się na kilkudniowe tournée po Francji polska drużyna pierwszoligowej Stali Rzeszów. Piłkarze Stali wezmą udział w piłkarskim „Turnieju wielkanocnym”, który rozegrany zostanie w miejscowości Bethune, z udziałem 3 francuskich drużyn zawodowych. Następnie Stal spotka się z za-

WODOWA DZUŻYNA PIŁKARSKA LIGI FRANCUSKIEJ - FC Valenciennes.

PIŁKARZE AJAXU W PÓŁFINAŁACH

Piłkarze Ajaxu Amsterdam, którzy grają w półfinale Pucharu Europy z byłąm przeciwnikiem warszawskiej Legii Atletico Madryt, zakwalifikowali się do półfinału Pucharu Holandii. Pokonali oni obrońcę Pucharu Europy, drużynę Feyenoord Rotterdam 2:1 (0:1).

dalekopisem

ZWYCIĘSTWO ANILANY

W Łodzi rozegrany został towarzyski międzynarodowy mecz piłki ręcznej mężczyzn, w którym Anilana Łódź pokonała wicemistrza Holandii Swift 25:18 (13:6).

POLSKIE PIŁKI DLA JAPONSKICH SIATKARZY

Fabryka Obuwia Sportowego „Fabos” w Krośnie produkuje także świetne piłki do siatkówki i piłki nożnej. W br. fabryka eksportowała już 30 tys. piłek. Do jednych z największych odbiorców należała ostatnio Japonia, która zakupiła 5 tys. piłek do siatkówki.

Dnia 9 kwietnia 1971 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., nasz najdroższy ojciec, ukończony dziełek, śp.

TADEUSZ MAŁECKI

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 10 bm. o godz. 12.15 na cmentarzu junikowskim.

Zrozpaczona

córka z mężem i wnuk

Poznań, Radosna 2. 4704g

† Dnia 9 kwietnia 1971 r. po ciężkich cierpieniach zmarł, opatrzony Sakramentami św., nasz najukochańszy mąż, syn, ojciec, brat i wujek, śp.

LEONARD PLUCIŃSKI

uczestnik walk obywatelskich w wrześniu 1939 r., żołnierz konspiracji, wychowawca młodzieży w mieście, odznaczony za walkę z najeźdźcą.

Pogrzeb odbędzie się dnia 12 kwietnia br. o godz. 15 na cmentarzu farnym w Gnieźnie.

O bolesnej stracie najbliższego nam - zawiadamia Przyjaciół, Kolegów i Znajomych Zmarłego - w głębokim smutku pogrążona

Rodzina 4695g

Gniezno, Rzeźnicka 3.

Praca Nauka

Do szycia biustonoszy i krawcowej, dobre siły - przyjmie na pół etatu (emerytka) - tel. 526-44, godz. 16-18. 3906g

† Dnia 9 kwietnia 1971 r. zasnął w Bogu mój ojciec, śp.

KAZIMIERZ SPALENIAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 11 bm. o godz. 16 z kościoła św. Marcina w Odolanowie.

W imieniu rodziny

ks. Leon Spaleniak 4714g

† Dnia 9 kwietnia 1971 r. zmarł, przeżywszy lat 77, mój drogi mąż, ojciec i dziadek

STANISŁAW MOLSKI

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 13 bm. o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim.

4702g

Pracownicy poszukiwani

„Społem” Poznańska Spółdzielnia Spożywców - zatrudni zaraz:

- 15 PRACOWNIKÓW FIZYCZNYCH do Wytworu Wód Gazowych - wyszkł. podstawowe;
 - 2 KIEROWNIKÓW STOŁÓWEK - wymagane wykształcenie średnie + praktyka.
- Zgłoszenia przyjmuje „Społem” Poznańska Spółdzielnia Spożywców w Poznaniu, ul. Czerwonej Armii 40, pokój 304. K2479

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 4 w Poznaniu - przyjmie okresowo do pracy na pierwszej i drugiej zmianie na budowie Międzynarodowych Targów Poznańskich

WYKWAŁIFIKOWANYCH STOLARZY, ŚLUSARZY oraz ROBOTNIKÓW. Zgłoszenia przyjmuje kierownik budowy - targi, ul. Głogowska 127 oraz kierownictwo Grupy robót targowych - ul. Świecieckiego. K2482

Poznańskie Przedsiębiorstwo Transportowe Handlu w Poznaniu, ul. Wieruszowska 2 - Junikowo, zatrudni:

- MONTERÓW, ELEKTRYKÓW i BLACHARZY SAMOCHODOWYCH na 3 zmiany;
 - MONTERÓW SAMOCHODOWYCH do Kontroli Technicznej na 2 zmiany;
 - MECHANIKI PRECYZYJNEGO do naprawy licznych samochodowych;
 - KIEROWCÓW z I i II kat. prawa jazdy - oraz PRACOWNIKÓW do transportu dla Bazy przy ul. Wieruszowskiej 2 i Bazy przy ul. Kazimierza Wielkiego 1.
- Kierowcy podejmujący pracę ładowacza otrzymują dodatkowe wynagrodzenie.

Zgłoszenia przyjmują i informacji udziela Dział Spraw Osobowych, ul. Wieruszowska 2. K2520

ROBOTNIKÓW NIEWYKWAŁIFIKOWANYCH do produkcji i transportu - zatrudni zaraz:

- Włkp. Przedsiębiorstwo Przemysłu Ziemniaczanego w Luboniu.
- Zakład posiada hotel robotniczy i stołówkę.
- Zgłoszenia należy kierować do Działu Kadr Przedsiębiorstwa. K2158

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 3 w Poznaniu - zatrudni zaraz na budowie Osiedla Mieszkaniowego „Winogrodzkiego”

- MURARZY,
- CIEŚLI,
- PAKIĘCIARZY,
- LASTRIKARZY,
- MALARZY,
- BETONIARZY,
- ROBOTNIKÓW.

Praca w akordzie zryczałtowanym zgodnie z układem zbiorowym pracy w budownictwie. Zamieszkania zapewniaamy zakwaterowanie bezpłatnie i stołówkę - obiady płatne.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia i Płac PPB nr 3, I piętro, pok. 104 - Poznań, ul. Strzelecka nr 2/6, telefon 572-91, wewn. 201. K2229

Młode małżeństwo, poszukuje pracy w ośrodku wczasowym, żona - szkoła handlowa + 6 lat praktyki, mąż - wykształcenie zawodowe + ratownik. Oferty „Prasa” - Grunwaldzka 19 dla 3985g.

Przyjmę każdą pracę do domu (metal, tworzywo - montaż, detale, klejenie, malowanie, również życie galanterii). Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4118g.

Spawacz z uprawnieniami na 1/2 etatu, potrzebny. Oferty „Prasa” - Grunwaldzka 19 dla 3849g.

Murarzy - robotników - praktyka do budowy domu ku jednorodzinnego Piątoko (komunikacja miejska), poszukuje. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3974g.

Motocykl NSU Super Max 250 ccm, 18,5 KM - sprzedam. Ul. Sochaczewska 2. 4012g

Dwuosobowy samochód z radzieckim CMZ, sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4023g.

Wapno hydratyzowane, wapno gaszone, kreda, smola, lepek, karbolinum zastawy kominowe - poleca Składnia Poznań - Głogowska 180. 3469g

Sprzedam motocykl MZ-250. Puszczyno, ul. Poznańska 68 a. 3659g

Okazyjnie sprzedam meble, na pokój kombinowany. Poznań, Garbary 14 a m. 5, tel. 561-67. 3845g

Sprzedam maszynę do szycia. Engla 12 m. 7. 3863g

Porzeczki czarne, truskawki pikowane z nadwytży, w najlepszych odmianach, odstąpię. Poznań, ul. Naramowicka 112 m. 2. 2968g

Sprzedam „Junaka”. Adres wskazuje „Prasa” - Grunwaldzka 19 dla 3988g

Nawóz kurzy na torfie - sprzedam. Lechicka 65. 3894g

Sprzedam motocykl SHL 175, stan idealny. Poznań. Dojazd 30, blok 3 m. 13. 3897g

Sprzedam każdą ilość siatki parkanowej o różnej wielkości i grubości drutu. Wyrób siatek parkanowych Henryk Przybylski Dolsk, Śremskie Przedmieście 3. 3928g

Syrene 102, dobry stan, tanio sprzedam. Głogowska 225. 3899g

Sprzedam samochód Warszawa 204. Szczanieckiej 6 m. 9. 4547g

UWAGA TAKSÓWKARZE!

Sekcja Transportu Osobowego

Wojew. Związku ZPHU w Poznaniu

zawiadamia zrzeszonych w Związku taksówkarzy, że do dnia 15 kwietnia br. mogą składać uzasadnione wnioski

o przydział samochodów marki „Warszawa”, „Fiat 125 P”

i „Moskwicz 412” do realizacji w 1971 r.

Drukami wniosków dysponują wszystkie Powiatowe Zrzeszenia, a dla członków z Poznania i powiatu poznańskiego - Biuro Organizacji przy ul. Zwierzynieckiej 13. K2201

WYTNIJ - ZACHOWAJ!

ZAWIESZENIE GÓRNE I DOŁNE,

PRZEGUBY METALOWE do Syreny

dostarcza

Warsztaty, Poznań, Kościelna 58

po cenach hurtowych. 3111g

Poznańskie

Przedsiębiorstwo Budowlane nr 2

Poznań, ul. Strzelecka 2/6

ZAWIADAMIA, ŻE

dokonano podziału i wypłaty

nagród z funduszu zakładowego

za rok 1970. K2390

Samochód Trabant 600 - sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3962g.

Fiat 125 P, przebieg 37.000 sprzedam. Swierczewskiego 116 m. 17. 4700g

Zastawę, kolor wiśniowy, w dobrym stanie sprzedam. Ul. Lodowa 2 m. 7. 4680g

Moskwicz 407, przebieg 52.000, cena 75 tys, stan idealny. Ogłądać parking: plac Wiosny Ludów, od godz. 15-17. 3907g

Syrene 103, Skodę Combi 1101, 11. 4. br. - sprzedam. Godz. 10-16. Poznań, Chwałkowskiego 22 m. 2. 4095g

Nadwozie nowej Warszawy kupię, może być w wypadku. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4098g

Sprzedam Zastawę 750 rok produkcji 1967, stan idealny, cena 85 tys. zł. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4116g.

Warszawę górnozaworową nową, sprzedam lub zamienie na nowego Fiata lub Wartburga. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4627g.

Trabanta sprzedam, 1968. Osiedle Wielkiego Parku, dzielnica 2 m. 108 (Winogrodzkiego). 4339g

Wartość górnozaworową nową, sprzedam lub zamienie na nowego Fiata lub Wartburga. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4627g.

Wartość górnozaworową nową, sprzedam lub zamienie na nowego Fiata lub Wartburga. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4627g.

Wartość górnozaworową nową, sprzedam lub zamienie na nowego Fiata lub Wartburga. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4627g.

Wartość górnozaworową nową, sprzedam lub zamienie na nowego Fiata lub Wartburga. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4627g.

Wartość górnozaworową nową, sprzedam lub zamienie na nowego Fiata lub Wartburga. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4627g.

Wartość górnozaworową nową, sprzedam lub zamienie na nowego Fiata lub Wartburga. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4627g.

Wartość górnozaworową nową, sprzedam lub zamienie na nowego Fiata lub Wartburga. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4627g.

Wartość górnozaworową nową, sprzedam lub zamienie na nowego Fiata lub Wartburga. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4627g.

Wartość górnozaworową nową, sprzedam lub zamienie na nowego Fiata lub Wartburga. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4627g.

Wartość górnozaworową nową, sprzedam lub zamienie na nowego Fiata lub Wartburga. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4627g.

Wartość górnozaworową nową, sprzedam lub zamienie na nowego Fiata lub Wartburga. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4627g.

Wartość górnozaworową nową, sprzedam lub zamienie na nowego Fiata lub Wartburga. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4627g.

Wartość górnozaworową nową, sprzedam lub zamienie na nowego Fiata lub Wartburga. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4627g.

Wartość górnozaworową nową, sprzedam lub zamienie na nowego Fiata lub Wartburga. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4627g.

Wartość górnozaworową nową, sprzedam lub zamienie na nowego Fiata lub Wartburga. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4627g.

Wartość górnozaworową nową, sprzedam lub zamienie na nowego Fiata lub Wartburga. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4627g.

Wartość górnozaworową nową, sprzedam lub zamienie na nowego Fiata lub Wartburga. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4627g.

Wartość górnozaworową nową, sprzedam lub zamienie na nowego Fiata lub Wartburga. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4627g.

Wartość górnozaworową nową, sprzedam lub zamienie na nowego Fiata lub Wartburga. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4627g.

Wartość górnozaworową nową, sprzedam lub zamienie na nowego Fiata lub Wartburga. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4627g.

KWIECIEŃ	Leona
10	Wielkanoc
Sobota	Wincentego
11	Poniedziałek
Niedziela	Wielkanocny
12	Juliana
Poniedziałek	Słońce: 7.45—15.23

TEATR

W POZNANIU

SOBOTA

Nieczynne.

NIEDZIELA I PONIEDZIAŁEK

POLSKI — g. 19 „Ptak”; NOWY (Kino „Olimpia”) — g. 19 „Gwałtu, co się dzieje”; OPERA — niedziela g. 19 „Hrabina”; poniedziałek g. 19 „Wesołe kumoszki z Windsoru”; OPERETKA — g. 19 „Dama od Maxima”; MARCINEK — niedziela nieczynny.

W WOJEWÓDZTWIE

KINA

SOBOTA, NIEDZIELA

I PONIEDZIAŁEK

GNIEZNO: „Lokis”, poniedziałek. „Kto wierzy w bociany”; KOSCIAN: „Shalako”; LESZNO: sob. i niedz. „Kto wierzy w bociany”; sob. niedz. i pon. „Pierścienie księżnej Anny”; poniedziałek. „Człowiek, który wymyślił życie”; NOWY TOMYSL: „Lew przeżył się dookoła”; OBORNIKI: „Człowiek w pięknych krawcach”; WYŻEWIE: „Wyzwanie dla Robin Hooda”; SREM: „Ruchomy cel”; SZALANIEC: „IV laboratorium”; SRODA: „Czekam w Monte Carlo”; SZAMOTULY: „Prom”; WAGROWIEC: „Buntownik bez powodu”; WRZESNIA: „Pogoń za Adamem”.

W POZNANIU

FOTOPLASTIKON — g. 12—20 „Leningrad — Londyn”.

MUZEJA I WYSTAWY

Archeologiczne (ul. Wodna 27) — g. 10—18.
Historia m. Poznania (St. Rynek) — codziennie g. 10—15, 17—19, 21—23, 25, 27, 29, 31, 33, 35, 37, 39, 41, 43, 45, 47, 49, 51, 53, 55, 57, 59, 61, 63, 65, 67, 69, 71, 73, 75, 77, 79, 81, 83, 85, 87, 89, 91, 93, 95, 97, 99, 101, 103, 105, 107, 109, 111, 113, 115, 117, 119, 121, 123, 125, 127, 129, 131, 133, 135, 137, 139, 141, 143, 145, 147, 149, 151, 153, 155, 157, 159, 161, 163, 165, 167, 169, 171, 173, 175, 177, 179, 181, 183, 185, 187, 189, 191, 193, 195, 197, 199, 201, 203, 205, 207, 209, 211, 213, 215, 217, 219, 221, 223, 225, 227, 229, 231, 233, 235, 237, 239, 241, 243, 245, 247, 249, 251, 253, 255, 257, 259, 261, 263, 265, 267, 269, 271, 273, 275, 277, 279, 281, 283, 285, 287, 289, 291, 293, 295, 297, 299, 301, 303, 305, 307, 309, 311, 313, 315, 317, 319, 321, 323, 325, 327, 329, 331, 333, 335, 337, 339, 341, 343, 345, 347, 349, 351, 353, 355, 357, 359, 361, 363, 365, 367, 369, 371, 373, 375, 377, 379, 381, 383, 385, 387, 389, 391, 393, 395, 397, 399, 401, 403, 405, 407, 409, 411, 413, 415, 417, 419, 421, 423, 425, 427, 429, 431, 433, 435, 437, 439, 441, 443, 445, 447, 449, 451, 453, 455, 457, 459, 461, 463, 465, 467, 469, 471, 473, 475, 477, 479, 481, 483, 485, 487, 489, 491, 493, 495, 497, 499, 501, 503, 505, 507, 509, 511, 513, 515, 517, 519, 521, 523, 525, 527, 529, 531, 533, 535, 537, 539, 541, 543, 545, 547, 549, 551, 553, 555, 557, 559, 561, 563, 565, 567, 569, 571, 573, 575, 577, 579, 581, 583, 585, 587, 589, 591, 593, 595, 597, 599, 601, 603, 605, 607, 609, 611, 613, 615, 617, 619, 621, 623, 625, 627, 629, 631, 633, 635, 637, 639, 641, 643, 645, 647, 649, 651, 653, 655, 657, 659, 661, 663, 665, 667, 669, 671, 673, 675, 677, 679, 681, 683, 685, 687, 689, 691, 693, 695, 697, 699, 701, 703, 705, 707, 709, 711, 713, 715, 717, 719, 721, 723, 725, 727, 729, 731, 733, 735, 737, 739, 741, 743, 745, 747, 749, 751, 753, 755, 757, 759, 761, 763, 765, 767, 769, 771, 773, 775, 777, 779, 781, 783, 785, 787, 789, 791, 793, 795, 797, 799, 801, 803, 805, 807, 809, 811, 813, 815, 817, 819, 821, 823, 825, 827, 829, 831, 833, 835, 837, 839, 841, 843, 845, 847, 849, 851, 853, 855, 857, 859, 861, 863, 865, 867, 869, 871, 873, 875, 877, 879, 881, 883, 885, 887, 889, 891, 893, 895, 897, 899, 901, 903, 905, 907, 909, 911, 913, 915, 917, 919, 921, 923, 925, 927, 929, 931, 933, 935, 937, 939, 941, 943, 945, 947, 949, 951, 953, 955, 957, 959, 961, 963, 965, 967, 969, 971, 973, 975, 977, 979, 981, 983, 985, 987, 989, 991, 993, 995, 997, 999, 1001, 1003, 1005, 1007, 1009, 1011, 1013, 1015, 1017, 1019, 1021, 1023, 1025, 1027, 1029, 1031, 1033, 1035, 1037, 1039, 1041, 1043, 1045, 1047, 1049, 1051, 1053, 1055, 1057, 1059, 1061, 1063, 1065, 1067, 1069, 1071, 1073, 1075, 1077, 1079, 1081, 1083, 1085, 1087, 1089, 1091, 1093, 1095, 1097, 1099, 1101, 1103, 1105, 1107, 1109, 1111, 1113, 1115, 1117, 1119, 1121, 1123, 1125, 1127, 1129, 1131, 1133, 1135, 1137, 1139, 1141, 1143, 1145, 1147, 1149, 1151, 1153, 1155, 1157, 1159, 1161, 1163, 1165, 1167, 1169, 1171, 1173, 1175, 1177, 1179, 1181, 1183, 1185, 1187, 1189, 1191, 1193, 1195, 1197, 1199, 1201, 1203, 1205, 1207, 1209, 1211, 1213, 1215, 1217, 1219, 1221, 1223, 1225, 1227, 1229, 1231, 1233, 1235, 1237, 1239, 1241, 1243, 1245, 1247, 1249, 1251, 1253, 1255, 1257, 1259, 1261, 1263, 1265, 1267, 1269, 1271, 1273, 1275, 1277, 1279, 1281, 1283, 1285, 1287, 1289, 1291, 1293, 1295, 1297, 1299, 1301, 1303, 1305, 1307, 1309, 1311, 1313, 1315, 1317, 1319, 1321, 1323, 1325, 1327, 1329, 1331, 1333, 1335, 1337, 1339, 1341, 1343, 1345, 1347, 1349, 1351, 1353, 1355, 1357, 1359, 1361, 1363, 1365, 1367, 1369, 1371, 1373, 1375, 1377, 1379, 1381, 1383, 1385, 1387, 1389, 1391, 1393, 1395, 1397, 1399, 1401, 1403, 1405, 1407, 1409, 1411, 1413, 1415, 1417, 1419, 1421, 1423, 1425, 1427, 1429, 1431, 1433, 1435, 1437, 1439, 1441, 1443, 1445, 1447, 1449, 1451, 1453, 1455, 1457, 1459, 1461, 1463, 1465, 1467, 1469, 1471, 1473, 1475, 1477, 1479, 1481, 1483, 1485, 1487, 1489, 1491, 1493, 1495, 1497, 1499, 1501, 1503, 1505, 1507, 1509, 1511, 1513, 1515, 1517, 1519, 1521, 1523, 1525, 1527, 1529, 1531, 1533, 1535, 1537, 1539, 1541, 1543, 1545, 1547, 1549, 1551, 1553, 1555, 1557, 1559, 1561, 1563, 1565, 1567, 1569, 1571, 1573, 1575, 1577, 1579, 1581, 1583, 1585, 1587, 1589, 1591, 1593, 1595, 1597, 1599, 1601, 1603, 1605, 1607, 1609, 1611, 1613, 1615, 1617, 1619, 1621, 1623, 1625, 1627, 1629, 1631, 1633, 1635, 1637, 1639, 1641, 1643, 1645, 1647, 1649, 1651, 1653, 1655, 1657, 1659, 1661, 1663, 1665, 1667, 1669, 1671, 1673, 1675, 1677, 1679, 1681, 1683, 1685, 1687, 1689, 1691, 1693, 1695, 1697, 1699, 1701, 1703, 1705, 1707, 1709, 1711, 1713, 1715, 1717, 1719, 1721, 1723, 1725, 1727, 1729, 1731, 1733, 1735, 1737, 1739, 1741, 1743, 1745, 1747, 1749, 1751, 1753, 1755, 1757, 1759, 1761, 1763, 1765, 1767, 1769, 1771, 1773, 1775, 1777, 1779, 1781, 1783, 1785, 1787, 1789, 1791, 1793, 1795, 1797, 1799, 1801, 1803, 1805, 1807, 1809, 1811, 1813, 1815, 1817, 1819, 1821, 1823, 1825, 1827, 1829, 1831, 1833, 1835, 1837, 1839, 1841, 1843, 1845, 1847, 1849, 1851, 1853, 1855, 1857, 1859, 1861, 1863, 1865, 1867, 1869, 1871, 1873, 1875, 1877, 1879, 1881, 1883, 1885, 1887, 1889, 1891, 1893, 1895, 1897, 1899, 1901, 1903, 1905, 1907, 1909, 1911, 1913, 1915, 1917, 1919, 1921, 1923, 1925, 1927, 1929, 1931, 1933, 1935, 1937, 1939, 1941, 1943, 1945, 1947, 1949, 1951, 1953, 1955, 1957, 1959, 1961, 1963, 1965, 1967, 1969, 1971, 1973, 1975, 1977, 1979, 1981, 1983, 1985, 1987, 1989, 1991, 1993, 1995, 1997, 1999, 2001, 2003, 2005, 2007, 2009, 2011, 2013, 2015, 2017, 2019, 2021, 2023, 2025, 2027, 2029, 2031, 2033, 2035, 2037, 2039, 2041, 2043, 2045, 2047, 2049, 2051, 2053, 2055, 2057, 2059, 2061, 2063, 2065, 2067, 2069, 2071, 2073, 2075, 2077, 2079, 2081, 2083, 2085, 2087, 2089, 2091, 2093, 2095, 2097, 2099, 2101, 2103, 2105, 2107, 2109, 2111, 2113, 2115, 2117, 2119, 2121, 2123, 2125, 2127, 2129, 2131, 2133, 2135, 2137, 2139, 2141, 2143, 2145, 2147, 2149, 2151, 2153, 2155, 2157, 2159, 2161, 2163, 2165, 2167, 2169, 2171, 2173, 2175, 2177, 2179, 2181, 2183, 2185, 2187, 2189, 2191, 2193, 2195, 2197, 2199, 2201, 2203, 2205, 2207, 2209, 2211, 2213, 2215, 2217, 2219, 2221, 2223, 2225, 2227, 2229, 2231, 2233, 2235, 2237, 2239, 2241, 2243, 2245, 2247, 2249, 2251, 2253, 2255, 2257, 2259, 2261, 2263, 2265, 2267, 2269, 2271, 2273, 2275, 2277, 2279, 2281, 2283, 2285, 2287, 2289, 2291, 2293, 2295, 2297, 2299, 2301, 2303, 2305, 2307, 2309, 2311, 2313, 2315, 2317, 2319, 2321, 2323, 2325, 2327, 2329, 2331, 2333, 2335, 2337, 2339, 2341, 2343, 2345, 2347, 2349, 2351, 2353, 2355, 2357, 2359, 2361, 2363, 2365, 2367, 2369, 2371, 2373, 2375, 2377, 2379, 2381, 2383, 2385, 2387, 2389, 2391, 2393, 2395, 2397, 2399, 2401, 2403, 2405, 2407, 2409, 2411, 2413, 2415, 2417, 2419, 2421, 2423, 2425, 2427, 2429, 2431, 2433, 2435, 2437, 2439, 2441, 2443, 2445, 2447, 2449, 2451, 2453, 2455, 2457, 2459, 2461, 2463, 2465, 2467, 2469, 2471, 2473, 2475, 2477, 2479, 2481, 2483, 2485, 2487, 2489, 2491, 2493, 2495, 2497, 2499, 2501, 2503, 2505, 2507, 2509, 2511, 2513, 2515, 2517, 2519, 2521, 2523, 2525, 2527, 2529, 2531, 2533, 2535, 2537, 2539, 2541, 2543, 2545, 2547, 2549, 2551, 2553, 2555, 2557, 2559, 2561, 2563, 2565, 2567, 2569, 2571, 2573, 2575, 2577, 2579, 2581, 2583, 2585, 2587, 2589, 2591, 2593, 2595, 2597, 2599, 2601, 2603, 2605, 2607, 2609, 2611, 2613, 2615, 2617, 2619, 2621, 2623, 2625, 2627, 2629, 2631, 2633, 2635, 2637, 2639, 2641, 2643, 2645, 2647, 2649, 2651, 2653, 2655, 2657, 2659, 2661, 2663, 2665, 2667, 2669, 2671, 2673, 2675, 2677, 2679, 2681, 2683, 2685, 2687, 2689, 2691, 2693, 2695, 2697, 2699, 2701, 2703, 2705, 2707, 2709, 2711, 2713, 2715, 2717, 2719, 2721, 2723, 2725, 2727, 2729, 2731, 2733, 2735, 2737, 2739, 2741, 2743, 2745, 2747, 2749, 2751, 2753, 2755, 2757, 2759, 2761, 2763, 2765, 2767, 2769, 2771, 2773, 2775, 2777, 2779, 2781, 2783, 2785, 2787, 2789, 2791, 2793, 2795, 2797, 2799, 2801, 2803, 2805, 2807, 2809, 2811, 2813, 2815, 2817, 2819, 2821, 2823, 2825, 2827, 2829, 2831, 2833, 2835, 2837, 2839, 2841, 2843, 2845, 2847, 2849, 2851, 2853, 2855, 2857, 2859, 2861, 2863, 2865, 2867, 2869, 2871, 2873, 2875, 2877, 2879, 2881, 2883, 2885, 2887, 2889, 2891, 2893, 2895, 2897, 2899, 2901, 2903, 2905, 2907, 2909, 2911, 2913, 2915, 2917, 2919, 2921, 2923, 2925, 2927, 2929, 2931, 2933, 2935, 2937, 2939, 2941, 2943, 2945, 2947, 2949, 2951, 2953, 2955, 2957, 2959, 2961, 2963, 2965, 2967, 2969, 2971, 2973, 2975, 2977, 2979, 2981, 2983, 2985, 2987, 2989, 2991, 2993, 2995, 2997, 2999, 3001, 3003, 3005, 3007, 3009, 3011, 3013, 3015, 3017, 3019, 3021, 3023, 3025, 3027, 3029, 3031, 3033, 3035, 3037, 3039, 3041, 3043, 3045, 3047, 3049, 3051, 3053, 3055, 3057, 3059, 3061, 3063, 3065, 3067, 3069, 3071, 3073, 3075, 3077, 3079, 3081, 3083, 3085, 3087, 3089, 3091, 3093, 3095, 3097, 3099, 3101, 3103, 3105, 3107, 3109, 3111, 3113, 3115, 3117, 3119, 3121, 3123, 3125, 3127, 3129, 3131, 3133, 3135, 3137, 3139, 3141, 3143, 3145, 3147, 3149, 3151, 3153, 3155, 3157, 3159, 3161, 3163, 3165, 3167, 3169, 3171, 3173, 3175, 3177, 3179, 3181, 3183, 3185, 3187, 3189, 3191, 3193, 3195, 3197, 3199, 3201, 3203, 3205, 3207, 3209, 3211, 3213, 3215, 3217, 3219, 3221, 3223, 3225, 3227, 3229, 3231, 3233, 3235, 3237, 3239, 3241, 3243, 3245, 3247, 3249, 3251, 3253, 3255, 3257, 3259, 3261, 3263, 3265, 3267, 3269, 3271, 3273, 3275, 3277, 3279, 3281, 3283, 3285, 3287, 3289, 3291, 3293, 3295, 3297, 3299, 3301, 3303, 3305, 3307, 3309, 3311, 3313, 3315, 3317, 3319, 3321, 3323, 3325, 3327, 3329, 3331, 3333, 3335, 3337, 3339, 3341, 3343, 3345, 3347, 3349, 3351, 3353, 3355, 3357, 3359, 3361, 3363, 3365, 3367, 3369, 3371, 3373, 3375, 3377, 3379, 3381, 3383, 3385, 3387, 3389, 3391, 3393, 3395, 3397, 3399, 3401, 3403, 3405, 3407, 3409, 3411, 3413, 3415, 3417, 3419, 3421, 3423, 3425, 3427, 3429, 3431, 3433, 3435, 3437, 3439, 3441, 3443, 3445, 3447, 3449, 3451, 3453, 3455, 3457, 3459, 3461, 3463, 3465, 3467, 3469, 3471, 3473, 3475, 3477, 3479, 3481, 3483, 3485, 3487, 3489, 3491, 3493, 3495, 3497, 3499, 3501, 3503, 3505, 3507, 3509, 3511, 3513, 3515, 3517, 3519, 3521, 3523, 3525, 3527, 3529, 3531, 3533, 3535, 3537, 3539, 3541, 3543, 3545, 3547, 3549, 3551, 3553, 3555, 3557, 3559, 3561, 3563, 3565, 3567, 3569, 3571, 3573, 3575, 3577, 3579, 3581, 3583, 3585, 3587, 3589, 3591, 3593, 3595, 3597, 3599, 3601, 3603, 3605, 3607, 3609, 3611, 3613, 3615, 3617, 3619, 3621, 3623, 3625, 3627, 3629, 3631, 3633, 3635, 3637, 3639, 3641, 3643, 3645, 3647, 3649, 3651, 3653, 3655, 3657, 3659, 3661, 3663, 3665, 3667, 3669, 3671, 3673, 3675, 3677, 3679, 3681, 3683, 3685, 3687, 3689, 3691, 3693, 3695, 3697, 3699, 3701, 3703, 3705, 3707, 3709, 3711, 3713, 3715, 3717, 3719, 3721, 3723, 3725, 3727, 3729, 3731, 3733, 3735, 3737, 3739, 3741, 3743, 3745, 3747, 3749, 3751, 3753, 3755, 3757, 3759, 3761, 3763, 3765, 3767, 3769, 3771, 3773, 3775, 3777, 3779, 3781, 3783, 3785, 3787, 3789, 3791, 3793, 3795, 3797, 3799, 3801, 3803, 3805, 3807, 3809, 3811, 3813, 3815, 3817, 3819, 3821, 3823, 3825, 3827, 3829, 3831, 3833, 3835, 3837, 3839, 3841, 3843, 3845, 3847, 3849, 3851, 3853, 3855, 3857, 3859, 3861, 3863, 3865, 3867, 3869, 3871, 3873, 3875, 3877, 3879, 3881, 3883, 3885, 3887, 3889, 3891, 3893, 3895, 3897, 3899, 3901, 3903, 3905, 3907, 3909, 3911, 3913, 3915, 3917, 39